

KORESPONDENCYA WOJENNEJ CENTRALI HANDLOWEJ

Nr. 16-17.

Kraków, dnia 1 Września 1918.

Rok II.

REDAKCYA I ADMINISTR.: WOJENNA CENTRALA HANDLOWA, KRAKÓW, ŚLAWKOWSKA 4

OD WYDAWNICTWA.

„Korespondencya Wojennej Centrali Handlowej” ma za zadanie informować kół interesowane o aktualnych i bieżących sprawach gospodarczych ze specjalnem uwzględnieniem handlu. — Równocześnie „Korespondencya W. C. H.” ze względu na rozrost agend W. C. H. służy peryodycznej prasie, sierom interesowanym i publiczności jako stały informator o działalności W. C. H.

„Korespondencya W. C. H.” wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

„Korespondencya Wojennej Centrali Handlowej” przesyła się bezpłatnie władzom i urzędowi, odpowiednim instytucjom i organizacjom autonomicznym i obywatelskim. — Zadania w tej mierze należy zwracać bezpośrednio do Administracji „Korespondencyi W. C. H.”, Kraków, Ślawkowska 4.

Telefon Redakcyi i Administracji Nr. 2072.

Prywatni Abonenci otrzymują „Korespondencyę” po opłaceniu w Administracji prenumeraty (kwartalnie 2 korony).

Numer pojedynczy kosztuje 40 halerzy.

OD REDAKCYI.

W przeświadczeniu, iż pismo nasze wtedy spełni swe zadanie zainteresowania szerokich warstw naszego kupiectwa i naszych przemysłowców, kiedy będzie poruszać bezpośrednio dotyczące ich żywotne i aktualne sprawy, zwracamy się do kół interesowanych z prośbą, aby zechcieli zasilać Korespondencyę W. C. H. tak krótkimi artykułami, jak też cennymi informacjami ze swej specjalności, a z nadesłanych nam materiałów nie omisszamy skorzystać z ewentualnem rozszerzeniem ram naszego pisma, które w ten sposób stanie się prawdziwym wyrazem interesów i potrzeb swojskiego handlu i przemysłu.

Handel a odbudowa.

(I. b.) Handel materiałami dla odbudowy żyje obecnie pod znakiem coraz potężniejszej spekulacji. Stało się źle, iż w czasie, gdy materiały te były do nabycia w wielkich ilościach i po stosunkowo niskich cenach w r. 1915 a nawet 1916, Namiestnictwo C. O. G. nie rozporządzało zaraz po kreowaniu Centrali odbudowy potrzebnymi funduszami celem zakupu materiałów we własnym zakresie działania. Ominięto wówczas najlepszą sposobność zaopatrzenia się w budulec, żelazo, dachówki i t. d. i t. d. nie magazynując poza wyjątkami (np. ekspozytura przemyska) wielkich mas tych materiałów dla odbudowy, co pomściło się fatalnie na tempie odbudowy, zmuszonej obecnie walczyć nie tylko o ceny, ale i o sam materiał, którego w miarę trwania wojny i utrudnień w dowożeniu jest oczywiście mniej. Magazyny Odbudowy nie są bynajmniej przepełnione, pewnych artykułów brak zupełnie, o inne trzeba wchodzić w niemiły kontakt z coraz bardziej ruchliwym paskarstwem, które zresztą, ale za horrendalne ceny wyszukuje potajemne schowki i ukrycia przedmiotów których brak na rynku jawnym.

Jest jasne, że Namiestnictwo C. O. G., jako władza państwowa, aczkolwiek celom gospodarczym poświęcona, nie może we własnym zarządzie i zakresie prowadzić agend handlowych ze sprawnością instytucji prywatnej lub choćby o charakterze publicznym, jednakże na zasadach kupieckich opartej. Było więc zupełnie naturalne, iż dla Namiestnictwa C. O. G. i z jego zlecenia operacje handlowe w większym stylu przeprowadzały niejednokrotnie wielkie instytucje handlowe istniejące w kraju, które w odnośnych działach, mających łączność z odbudową, rozwijały żywotną działalność zakupując w wielkiej ilości materiały i artykuły niezbędne dla odbudowy zniszczonego wojną gospodarstwa narodowego.

Wojenna Centrala Handlowa, niedługo po powstaniu, starała się usilnie o zapewnienie odpowiedniej ilości drzewa budulcowego i materiałów pomocniczych dla odbudowy, ofiarowując swe usługi niejednokrotnie odnośnym władzom państwowym, a zwłaszcza Namiestnictwu, którego organem handlowym w pewnych dziedzinach uchodziła zresztą oficjalnie.

Niestety stosunek władz państwowych do istniejących instytucji handlowych o charakterze publicznym — gdyż o te nam chodzi w odróżnieniu od handlu spekulacyjnego — nie był i nie jest uregulowany należycie z wielką szkodą dla jednolitości akcji, na czem tylko doskonale wychodzi coraz bardziej bezwzględnie opanowujące rynek: paskarstwo.

Nietylko Centrala odbudowy jako taka, ale każda z jej sekcji i departamentów prowadzi na własną rękę akcję handlową, równocześnie ze swej strony występują jako kandydaci na nabywców instytucje handlowe, istniejące w kraju, nie mówiąc już o całej masie ludzi, nie zawsze związanych z kupiectwem, którzy występują w roli pośredników w nieskończonym łańcuszku paskarskim. Zdarzało się niejednokrotnie, iż artykuł zastrzeżony dla odbudowy, kompetowało równocześnie kilku referentów z różnych sekcji odbudowy, przedstawiciele „Demobilu” i t. d. komplikując stosunki na rynku, wyrabiając niezdrową konkurencję, zwłaszcza wobec władz wojskowych. Wyzyskiwała te błędy organizacyjne umiejętnie zawsze gotowa spekulacja.

Jednym z najważniejszych postulatów dobrze funkcjonującej odbudowy winno być scentralizowanie akcji handlowej w rękach fachowych z uniknięciem dotychczasowej rozbieżności i sporów kompetencyjnych. Centrala dla odbudowy powinna zlecać instytucjom handlowym w rodzaju Wojennej Centrali Handlowej, Związku Kółek rolniczych i t. d., załatwienie większych transakcji handlowych, zastrzegając sobie oczywiście ścisłą kontrolę i dostarczając pomocy w uzyskaniu niezbędnych zezwoleń wywozowych i t. p. formalności.

Handlowa i ściśle kupiecka organizacja tych instytucji, przestrzegająca jednakże interesów publicznych, dając pełną rękojmię, że zleczone transakcje będą przeprowadzone sprawnie, szybko i z godziwym zyskiem kupieckim, usunie zarazem także tę anormalność, z ofercen liczą Namiestnictwu C. O. G. zawsze drożej, niż zawodowym kupcom i instytucjom handlowym, biorąc pod uwagę formalności związane z wypłatą pieniędzy, zatwierdzeniem umów i t. d. Wiadomo z praktyki w tej mierze, iż tam wszędzie, gdzie Centrala odbudowy staje jako główny kandydat na nabywcę, tam wszędzie dany artykuł momentalnie drożeje, dzięki praktykom spekulacji, chcącej wyzyskać nieobrotność i ciężką maszynę biurokratyczną władz państwowych w zakresie handlowym. Klasyczny tego przykład mieliśmy niedawno z workami, których Namiestnictwo potrzebowało w większej ilości, celem dostarczenia ich rolnikom. Spekulacja odrazu podbiła nadmiernie ceny, bardzo lichych nawet w jakości worków z Ukrainy, a pewne złagodzenie w tych stosunkach niezdrowych wniosła akcja Wojennej Centrali Handlowej we Lwowie, która na zlecenie Namiestnictwa, Sekcji rolniczej dostarczyła znaczną ilość worków, regulując przynajmniej chwilowo ceny na opanowanym w zupełności paskarstwem rynku lwowskim.

Powinno to tworzyć regułę w postępowaniu Centrali odbudowy, która jako władza państwowa nie jest powołana do przeprowadzenia bezpośrednich akcji handlowych w większym stylu. Tylko instytucje handlowe, zorganizowane na sposób kupiecki, rozporządzające materiałem komercyjnie fachowym, o szybkim procesie działania, niezależnym od zatwierdzenia i przewlekłego toku instancyj, mogą sprawnie i ku zadowoleniu interesowanych prowadzić większe akcje handlowe.

Oczywiście Namiestnictwo C. O. G. i odnośne władze państwowe winne udzielić wszelkiego poparcia tym organom handlowym, bez którego to poparcia wszelka akcja handlowa i gospodarcza natrafia dziś na zasadnicze przeszkody. Czynniki, kierujące odbudową kraju, zdają sobie obecnie sprawę z tego, że same we własnym zarządzie nie będą mogły prowadzić akcji handlowej w większym stylu, jako przerastające siły wszelkich władz, zorganizowanych na podstawach biurokratycznych. Niedawno odbyła się w Centrali odbudowy konferencja, na której jednogłośnie przedstawiciele wszystkich sekcji oświadczyli się za uznaniem „Demobilu”, jako organu handlowego Namiestnictwa C. O. G. w sprawach demobilizacji rzeczowej.

Wojenna Centrala Handlowa, która jest już w pewnych działach organem handlowym Namiestnictwa, rozszerza swoją działalność także i w kierunkach dotąd nią nie objętych, lwowska filia będąc w ciągłym kontakcie z C. O. G. rozwija w tej mierze żywotną działalność.

Jedynie oddanie akcji handlowej wielkim instytucjom kupieckim o charakterze publicznym, może uratować kraj przed zupełną anarchią w zakresie handlu i ograniczyć przemożny wpływ spekulacji paskarskiej, która z każdym dniem czyni położenie na rynku coraz nieznosińszem.

O uruchomienie przemysłu w Król. Polskiem.

(m. b.) Na posiedzeniu Rady Stanu w Warszawie odbyły się bardzo ożywione rozprawy w sprawie uruchomienia przemysłu krajowego.

P. Andrzej Wierzbicki w dłuższym przemówieniu przedstawił opłakany stan przemysłu polskiego i postawił szereg wniosków. Przemowa ta wywarła na obecnych silne wrażenie. Przemysł polski w ostatnich latach przed wojną rozwinał się wspaniale, dziś jest zupełnie zniszczony. Rekwizycje, wywłaszczenia, zakupy przymusowe, przymusowe wywożenie robotników i t. d. spowodowały zupełny zastój w przemyśle i w handlu. Dziś trzeba ratować to, co jeszcze zostało, żeby stworzyć podstawę dla rozwoju w przyszłości. Może się to stać tylko przez energiczne dążenie do uruchomienia przemysłu i handlu. Współżycie narodów może się opierać, nie na przemocy i wyzysku, lecz tylko na zrozumieniu wzajemnych interesów, władze okupacyjne muszą to zrozumieć i zaniechać zgubnej, niszczyielskiej polityki okupacyjnej.

Po dłuższych przemówieniach całego szeregu członków i wyczerpującej dyskusji, podczas której domagali się wnioskodawcy, żeby Rada Stanu zwróciła się natychmiast jak najenergiczniej do odnośnych czynników z żądaniem spełnienia najważniejszych warunków do uruchomienia przemysłu, marszałek poddał pod głosowanie wniosek p. Wierzbickiego i tow. i uzupełnienia p. Bruna. Wnioski te przyjęto jednomyślnie. Brzmia one jak poniżej:

1) Pozostawienie w kraju przez władze okupacyjne wyrobów surowców i instalacji, które dotąd ocalały, zwolnienie ich od sekwestru i zaprzestanie w tej dziedzinie rekwizycji, wywłaszczeń, konfiskat i zakupów przymusowych.

2) Wypłatę przez władze okupacyjne odszkodowań za dokonane wywłaszczenia po cenach odpowiadających istotnej wartości wywłaszczonych przedmiotów.

4) Umożliwienie skompletowania instalacji fabrycznych i zaopatrzenia się w niezbędne surowce i materiały pomocnicze przez przywrócenie wymiany handlowej między obu okupacjami Królestwa Polskiego, oraz zorganizowanie stosunków handlowych pomiędzy Królestwem Polskiem a mocarstwami centralnemi, Rosją, Ukrainą i innemi państwami neutralnemi.

4) Zorganizowanie przez rząd pomocy kredytowej na odbudowę i uruchomienie zakładów przemysłowych.

5) Zorganizowanie przez rząd przy udziale instytucji społeczno-gospodarczych i organizacji handlowych kontyngentowania i repartycji instalacji surowców i artykułów technicznych.

Dodatek p. Bruna brzmiał: „Poczynić starania, ażeby odpowiedzialność kolei za całość powierzonych jej do przewozu ładunków została przywrócona, z wyjątkiem wypadków siły wyższej”.

Widmo podatku od majątku.

(D-ski) Od pewnego czasu daje się odczuwać silne zaniepokojenie w szerokich kołach ludności a propos mającego ewentualnie wejść w życie rozporządzenia rządu, zaprowadzającego jednorazowy, przymusowy podatek od majątku t. j. pewną, jednorazowo obowiązującą daninę na rzecz państwa. Ludność nawiedzona ciężko wypadkami wojennymi, nad wyraz przeczuloną i wrażliwą, przenikają zimnym dreszczem ukazujące się sporadycznie w prasie codziennej wiadomości, zapowiadające nowy cios dla ich stanu posiadania. Rzecz całkiem zrozumiała, skoro się zważy niedomagania, braki i klęski, jakie od kilku lat nekają miliony rodzin i jednostek obywateli, że myśl o nowym obowiązku oddania z osobistego majątku pewnej części na cele państwowe przeraża umysły i serca spragnione pokoju, ulg, a nie nowych ciężarów.

Nie dość ofiar z krwi i mienia, cierpień, niedostatku, zimna i głodu, nie dość zwiększonych podatków, pożyczek wojennych, stale podwyższanych opłat państwowych, taryf kolejowych, nie dość braku ustawicznego środków żywności, węgla, butów, odzieży i wszelkich rzeczy codziennych, jeszcze „fiskus” wyciąga pożądlivą, nienasyconą rękę po nadprogramową daninę. Tak myślą setki tysięcy ludzi mniej i średnio zamożnej klasy których bóg wojny ćwiczy dobrze różgami i z trwogą odpędzają od siebie złowrogie widmo podatku majątkowego. Podobnie zachowują się też wobec nowego planu rządu

zawodowi bogacze oraz spekulanci wojenni. Pierwsi na wojnie wprawdzie nie nie zarobili, ale też nie wiele stracili. Wojna nie dała im się we znaki, przeto nie widzą potrzeby składania ofiar, od których byli dotąd wolni. Owszem przeciwnie, dawanie pożyczek wojennych stanowi dla nich pewne źródło dalszego bogacenia się i to w imię patriotycznego hasła „wszystko dla ojczyzny”. Radziły przeto, by rząd pozostał przy dotychczasowym systemie zadłużania się u swych możliwych patriotów. Tak samo przeciwni zamiarom rządu są spekulanci wojenni, a to z tej racji, iż widzą w wojnie tylko dobrą koniunkturę dla swych eksperymentów spekulacyjnych, a nie ołtarz ofiarny życia i mienia. Wogóle więc usposobienie tak ogółu społeczeństwa jak posiadających warstw jest wobec zamierzonego planu rządu nieprzychylnie.

Inaczej nieco piszą o tej sprawie zawodowi ekonomiści i mężowie doświadczeni w sprawach fiskalno-państwowych i gospodarczo-społecznych. Zdaniem tych jednorazowy podatek przymusowy od majątku leży tak w interesie państwa jak też ogółu społeczeństwa. Świadczą oni, że bezpośrednim następstwem takiego podatku mogłoby być zmniejszenie się tak zw. inflacji, a temsamem drożyzny. Wielką ilość bowiem banknotów bezwartościowych może państwo dzięki podatkowi majątkowemu od razu zniszczyć, przez co może podnieść się siła kupna pieniądza tak wewnątrz państwa jak zagranicą. Skutkiem tego zaś musi nastąpić spadek cen na wewnętrznym rynku handlowym, za granicą zaś poprawa waluty i kredytu tych, tak pożądanym czynników dla uruchomienia, odbudowy i rozwoju gospodarczego z ruin i pogorzeli, dźwigającego się po wojnie państwa. Zmniejszenie się ogólnych długów państwowych może mieć także duże znaczenie dla przyszłości, gdyż zwolni raz na zawsze przyszłe pokolenia od zbyt wielkich ciężarów podatkowych, które w przeciwnym razie będą hamowały rozwój produkcji nie pozwalając na sanację bilansu płatniczego państwa. Takie argumenta przytaczają za zaprowadzeniem jednorazowego przymusowego podatku majątkowego ludzie nauki i polityki, ekonomiści i mężowie stanu.

Z punktu widzenia interesów ogólnopństwowych argumenty powyższe, trzeba przyznać, są trafne. Nam jednak idzie o to, czy interesa szerszych warstw ludności mogą być przez ten podatek dotknięte, czy nie.

Na szczęście, można odpowiedzieć przecząco, o ile ustanowienie tego podatku oprze rząd na systemie sprawiedliwym, racjonalnym i demokratycznym. Podatek od majątku, jeśli okazał się już nieodzowny, powinien spaść swym ciężarem jedynie na sfery zawodowych bogaczy oraz spekulantów wojennych. Te to koła, które wojna niezbyt dotkliwie dotknęła swym bieżem, winny ponieść bezkrwawą ofiarę, która nie może im przynieść wielkiej szkody. System zapłaty obowiązkowego podatku od majątku powinien polegać na skali procentowej, powiększającej się w stosunku do wielkości majątku. Największa skala winna obowiązywać bezsprzecznie spekulantów wojennych. Ludzie średnio zamożni zaś winni być zaliczeni do skali tak niskiej, aby podatek według tej skali złożony nie mógł wpłynąć niekorzystnie na ich stan posiadania. Taki tylko system ustanowienia podatku od majątku byłby całkiem pożądanym, gdyż z jednej strony odpowiadałby interesom rządu, a z drugiej zaś nie byłby ciężarem dla szerokich warstw ludu. O ile zatem rząd zdecyduje się zaprowadzić taki podatek, musi go oprzeć na wyłuszczonej podstawie, jeśli ta nowa, przymusowa ofiara z mienia, ma należeć sympatyczne przyjęcie tak u ludowych reprezentantów parlamentarnych, jak też w szerokich masach ludności. Podatek zaś od majątku nieuwzględniający w jaknajwiększej mierze interesów ludu byłby szkodliwy pod każdym względem tak dla egzystencji milionowych rzesz obywateli, jak też samego państwa i całkiem słusznie myśl o nim stanowi dziś przerażające widmo dla zniechęconego i przygnębionego już i tak nadmiernymi ciężarami społeczeństwa.

Banki w Warszawie w r. 1917.

1. Bank Ziemiański.

Bank Ziemiański w r. 1917 rozwijał się w warunkach jeszcze mniej pomyślnych, niż w pierwszym roku swego istnienia, t. j. w r. 1916 (Por. Koresp. W. C. H. z 1. I. 1918). Przedewszystkiem, jak stwierdza prezes C. T. R., p. M. Kiniowski w artykule wstępnym w „Gazecie Rolniczej“ z 4. I. 1918, uległy znacznemu zmniejszeniu plony wszystkich zbóż z wyjątkiem okopowych, których urodzaj był zadowalający. Prowadzenie gospodarstw niezmiernie utrudniała drożyzna, przejawiająca się na każdym kroku.

Cena konia fernalskiego przekraczała 3 tys. marek, pas do młocarni kosztował tyle, ile przed wojną płacono 300 mk. i więcej, w tym stosunku podniosły się ceny i na inne przedmioty. Wielką klęską dla rolnictwa był również brak koni, spowodowany czteroletnimi rekwizycjami oraz zmniejszenie się ilości trzody. Na rozwój hodowli trzody szczególnie ujemnie wpłynęły zarazy. Walka z nimi była niezwykle ciężka, głównie skutkiem braku środków zaradczych

w postaci szczepionek. Nie mógł również sprzyjać rozwojowi Banku zastój, jaki panował w handlu i przemyśle, najbardziej zaś dotkliwy dla Banku był zamęt walutowy, jaki wytworzył się na rynku pieniężnym, który zresztą oddziałał deprymująco na całe życie gospodarcze.

Dyrektor Banku Tow. współdzielczych w miesięczniku „Siła“), biorąc pod uwagę 6 Banków Akc. Warszawskich i 2 Łódzkie, przedstawia zmniejszenie się ich działalności w sposób następujący:

1) pieniądze wkładowych było razem na 1. lipca 1914 r. 204.791 tys. rb., na 1. stycznia 1917 r. 142.676 tys. rb., czyli w przeciągu 2½ lat suma wkładów zmniejszyła się o 62.116 tys. rb., czyli o 30%.

2) pożyczka pożyczek (weksle, zastawy, otwarty kredyt i korespondencje loco) spada z 309.254 tys. na 243.919 tys., czyli zmniejszyła się o 021,1%

3) pożyczka korespondentów nostro w pasywach, wykazująca długi, przeważnie bankom zagranicznym, a więc długi bardzo korzystne, zmniejszyły się na czysto o 4.412 tys. rb.

4) zadłużenie w Banku Państwa oraz obligo z tytułu redyskonta wzrosło o 160% (z 19 mil. na 50 mil.)

5) w wysokim stosunku podrożała gospodarka kasowa.

Reasumując powyższe punkty — pisze dyr. Karpiński — widzimy, iż środki obrotowe banków, zwłaszcza najtańsze, znacznie zmalały, czynności pożyczkowe znajdują się w stanie likwidacji, zaś samo gospodarstwo bankowe stało się droższem z powodu konieczności trzymania w skarbu wielkich rezerw gotówkowych.

Bilans banków warszawskich z 1. stycznia 1918 w porównaniu z bilansem z 1 stycznia 1917 przedstawia się w sposób następujący:

	Na 1/I. 1917	Na 1/I. 1918
Stan czynny	Marki	Marki
Kasa	23.819.637.95	29.514.116.77
Zastawy i „on call“	52.274.170.40	51.882.123
Portfel	146.899.941.80	133.044.206.37
Koresp. loco	207.657.605.25	207.690.191.68
	Na 1/I. 1917	Na 1/I. 1918
Stan bierny	Marki	Marki
Wkłady	133.214.937.80	117.896.686.90
Koresp. loco	115.462.086.10	105.471.193.10
„nostro“	51.883.287.30	51.606.105.05

Większą zmianę zaobserwować możemy w rachunku wkładów, wyrażającą się zmniejszeniem się takowych przeszło o 15 mil. mk. potem w rachunkach koresp. loco i portfeli.

Bilans Banku Ziemiańskiego za rok 1917 wykazuje zysk brutto w sumie Mk. 457.936.51, przewyższając zysk brutto z r. 1916 prawie o 200 mil. mk. (należy nadmienić jednak, że w r. 1916 Bank Ziemiański czynny był od 5. lipca, czyli wszystkiego pół roku).

Po odliczeniu kosztów administracyjnych, odpisów na straty, podatków i t. p., wynoszących marek 332.646.77, pozostaje czysty dochód w sumie mk. 125.289.74 (w roku poprzednim mk. 3.886.08).

Napływ wkładów na rachunki bieżące i terminowe był dość znaczny pomimo niemożności przyjmowania rubli w okupacji niemieckiej od 26. IV. 1917 i braku prywatnych wkładów w koronach.

Fundusze Banku w roku sprawozdawczym składały się z kapitału, przeznaczonego przez Tow. Kredytowe Ziemiańskie (3 mil. rb.) i z funduszy obcych w sumie przeszło 20 mil. mk.

Po wejściu w życie prawa kwietniowego pożyczki krótkoterminowe w okupacji niemieckiej wydawane były wyłącznie tylko w markach zaś w austriackiej w markach i koronach, długoterminowe w rublach, ale tyle w pięć setkach.

Pożyczek wypłacono w roku sprawozdawczym na sumę 7½ mil. mk., zaś spłacono w tymże czasie pożyczek na 1,26 mil. mk.

Agentury Bank posiadał w Kaliszu, Kielcach, Lublinie i Płocku. Projektowane jest utworzenie jeszcze jednej filii w Radomiu.

Bank Ziemiański, którego prezesem Rady jest obecny minister rolnictwa, p. Stanisław Dzierżbicki, pomimo bardzo krótkiego swego istnienia, zdołał rozwinąć już nader pożyteczną działalność i niezawodnie odegra w życiu naszego ziemiaństwa wybitną rolę.

Leon Pączewski (Warszawa).

Dział aprowizacyjny i rolniczy

Jednolite ceny zboża w Galicji.

(m. b.) Wskutek rozporządzenia Urzędu żywnościowego ustanowiono dla Galicji nowe jednolite ceny zboża, tak, że do cen ustanowionych dla całego państwa dolieża się dla całej Galicji jeszcze dodatki

*) Zubożenie naszych banków. „Siła“. Grudzień 1917.

wojenne do żyta i pszenicy 85 K, do jęczmienia i owsa 70 K za cetn. metr. Prócz tego przyznaje się za omłót 1 ctn. metr. zboża, który zostanie odstąpiony do 1 stycznia 1919 premię w wysokości 20 K. Na ogół zostały ceny uregulowane jak następuje: za pszenicę i żyto do 31 stycznia 1919 160 K, od 1 lutego 1919 — 140 K. za pszenicę; 120 K. za jęczmień; za owies stale 120 K.

Nowe ceny ryb.

(m. b.) W Zatorze odbyła się z inicjatywy Towarzystwa rybackiego konferencja hodowców ryb i rybaków, na której uchwalono podwyższenie cen maksymalnych na ryby stawowe i rzeczne o 100%. Następnie uchwalono także podniesienie różnicy cen dla producentów i konsumentów, przeznaczonej na pokrycie kosztów transportu o 100% itd. Postanowiono postarać się o przydział materiałów na sieci i zwrócić się do Wydziału krajowego o upoważnienie powiatowych inżynierów melioracyjnych do udzielania pomocy przy odbudowie gospodarstwom rybnym, poszkodowanym przez wojnę.

Podniesienie cen jest spowodowane długotrwałą posuchą, która wpłynęła na znaczne obniżenie powierzchni stawów.

Ceny maksymalne śliwek.

	U producenta:	U producenta:
	in szu produkcyi za 1 kg.	w składzie opakowane po urzędowym stwierdzeniu wagi za 1 kg.
1. Śliwki		
a) stołowe zrywane	60	65
b) stołowe strząśnięte	35	40
2. Śliwy	65	70
3. Renklody	70	75
4. Mirabelle	98	103

Ceny hurtowne:

	w składzie opakowane po urzędowym stwierdzeniu wagi	na targu i u drobnych kupców
1. Śliwki		
a) stołowe zrywane	70	85
b) stołowe strząśnięte	45	60
2. Śliwy	75	90
3. Renklody	80	95
4. Mirabelle	108	123

Przekroczenie cen maksymalnych gruszek i śliwek pociąga za sobą te same następstwa co i przekroczenie rozporządzenia Nr. 242 o cenach maksymalnych jabłek.

Import spirytualiów z Węgier, Bośni i Hercegowiny.

Po myśli rozporządzenia Urzędu żywnościowego z 23. lipca b. r. (Dz. p. p. 266) obowiązane są osoby importujące spirytualia z Węgier, Bośni i Hercegowiny do Austrii zaoferować sprowadzony towar nie jak dotychczas Centrali spirytusowej, lecz towarzystwu dla zakupu i spożytkowania spirytualiów „Svega“ (Spirituosenkaufs- und Verwertungsgesellschaft m. b. H.) w Wiedniu (I. Tuchlauben 7a).

Przymus oferowania rozciągnięto na wszelkie przesyłki o zawartości alkoholu ponad 1 litr (dotychczas ponad 3 litry).

Interesenci mają możliwość upewnienia się w Towarzystwie „Svega“, czy przyznanem im będzie dowolne dysponowanie spirytualiami, które zamierzają importować z Węgier, Bośni i Hercegowiny.

Powyższe rozporządzenie weszło w życie z dniem 1. sierpnia b. r.

Sekwestr piodów rolnych w Gen.-Gubernatorstwie Warszawskiem.

W Nr. 118 Dziennika rozporządzeń podano rozporządzenie i przepisy wykonawcze w sprawie produktów rolnych. Poniżej przytaczamy przepisy najważniejsze.

Szef administracji przy jenerał-gubernatorstwie warszawskiem upoważniony jest do zaskwestrowania, w porozumieniu z intendancją wojskową, produktów rolnych w całym jenerał-gubernatorstwie warszawskiem lub jego częściach i do jednoczesnego uniemożliwienia umów na dostawy oraz do oznaczenia miejsca, gdzie wyżej wymienione zaskwestrowane przedmioty mają być dostarczane, z jednoczesnem ustaleniem cen. Poza tem jest on uprawniony do oznaczenia w sposób prawnie obowiązujący cen i innych warunków, dotyczących dostawy żywnościom zaskwestrowanych przedmiotów. Służące szefowi administracji stosownie do powyższego prawo rozciąga się również na ograniczenie przewozu pomienionych przedmiotów w granicach jenerał-gubernatorstwa warszawskiego.

Szef administracji może zlecić wydanie niezbędnych zarządzeń naczelnikom powiatów.

Szef administracji ma prawo wszelkie cywilno-prawne spory, wynikiłe pomiędzy odbiorcą a producentem, oraz pomiędzy odbiorcą a konsumentem z powodu gorszego gatunku dostarczonych przedmiotów lub z innych powodów, przekazywać w pierwszej i ostatniej instancji do decyzji mającemu być utworzonemu sądowi rozjemczemu w Warszawie. Przepisy szczegółowe, dotyczące utworzenia sądu rozjemczego w Warszawie oraz jego działalności będą wydane przez szefa administracji.

Wykroczenia karane będą grzywną do 100.000 marek lub więzieniem albo aresztem do jednego roku. Grzywna może być podwyższona do sumy, odpowiadającej 10-krotnej wartości przedmiotów, których czyny karalne dotyczyły. Grzywna i kara pozbawie

nia wolności mogą być zastosowane łącznie. Grzywna, nie mogąca być ściągnięta, zamienia się na karę pozbawienia wolności. Przytem grzywna w wysokości 1 marki do 1,000 marek winna być uważana za równoznaczną karze jednogodniowego pozbawienia wolności, jednak stosowana w drodze zamiany kara pozbawienia wolności nie może przekraczać jednego roku.

Produkty rolne, nie wyłączając bydła, lub przetwory z produktów rolnych, którymi dokonywane są obroty wbrew rozporządzeniu, będą skonfiskowane bez wynagrodzenia bez względu na to, czy są własnością winnego lub kogo innego. To samo stosuje się do zapasów ukrytych podczas dokonywania spisu.

Szef administracji ma prawo zarządzić, aby zaekwestrowane produkty rolne, nie dostarczone w ustanowionym terminie, były skonfiskowane bez wynagrodzenia.

Wozy, którymi wbrew przepisom zarządzeń, wydanych przez szefa administracji lub naczelników powiatów w wykonaniu niniejszego rozporządzenia, przewożone są produkty rolne lub przetwory z tych produktów, mogą być bez odszkodowania skonfiskowane bez względu na to, czy należały do winnego lub do kogo innego.

Naczelnicy powiatów (prezydent policyi) mają prawo zmuszać całe gminy lub poszczególne gromady wiejskie do dostarczania produktów rolnych, nie wyłączając bydła, lub przetworów z tych produktów za pomocą kar egzekucyjnych. Kara egzekucyjna nie może przekraczać sumy 20.000 marek. Kara ta nie może być zamieniona na karę pozbawienia wolności.

Ceny żywności w Warszawie w chwili obecnej.

Mąka i chleb. Ceny mąki pszennej wynoszą obecnie do 175 m. za pud, w detalu 3.60—4.20. Mąka żytnia 2.80—3.— m., gryczana 2.30, kartoflana 2.20. Chleb kartkowy bez zmiany po 25 f. za funt. Chleb razowy od 2.35—3.40. Chleb pyłowy bochenek mający ważyć 2 funty 8—9 m.

Kasza krakowska od 3.—, pęczak 2.50—2.80 kasza jaglana od 2.80, jęczmienna od 2.80—3.—, żytnia od 1.30, owsiana 4.80 za funt.

Groch polny 2.80, fasola biała 3.— m. za funt.

Ziemniaki. Tendencja mocna i zwykła, mimo wprowadzenia wolnego dowozu do Warszawy z powiatu warszawskiego ziemniaków zeszłorocznego zbioru. Płacono ostatnio 80—85 m. za korzec 6-pudowy, w detalu 50—60 f. za funt.

Warzywa—mocno. Ceny hurtowne są: buraki 3.20—4.20 pud. Botwina 8—12 kopa pęczków. Cebula 75—130 kopa pęczków. Chrzan 6—10 m. za pud. Groch w strączkach 30—36 za pud. Kalafior 20—120 m. za kopę. Kalarepa 60—75 kopa pęczków. Karotka kopa pęczków 40—50 m. Koper 6—10 kopa pęczków. Marchew młoda 60—75 m. Ogórki krótkie 50—60 m., średnie 60—80 m. za kopę. Pietruszka długa 120—130 m. pud. Rabarbar 15—20 m. pud. Rzodkiew 12—20 kopa pęczków. Sałata 3—5 kopa główek. Selery 40—45 m. za kopę. Szczaw 10—15 m. za kosz 20-funtowy. Szczypiorek 20—25 kopa pęczków. Szparagi 15—32 za pud. Szpinak 12—15 m. za kosz 20-funtowy. Ziemniaki młode 150—160 m. za korzec. W detalu 50—55 fen. za funt.

Sól zdrożała do 12 m. za pud, a w detalu 30 do 35 fen. funt.

Masło od 9.50—10.— m. za funt.

Mleko bez zmiany, po 1.10—1.50 za kwartę; śmietana 9—10 m. za kwartę ser zwykły od 2 m. za funt.

Jaja ciągle drogie, od 47½—50 fen. za sztukę.

Miód po 4.60, powidła 1.90, marmolada wiśniowa 2.50 za funt.

Cukier. Kryształ wolny prawie z dnia na dzień podnosi się w cenie. Ostatnio żądano po 7—8 m. za funt. W sprzedaży za kartkami ceny bez zmiany, a mianowicie 65 fen., kryształ i kostka 70 fen. za paczkę 224 gr. (17½ funta).

Drzewo rąbane brzożowe, sosnowe i olszowe po 2.50 za pud.

Koks. Ustalono cenę maksymalną za 100 kilogr. koksu gazowego 8½ m. loco gazownia.

Suszenie środków spożywczych.

(z. c.) W Berlinie urządzono niedawno oryginalną fabrykę, która ma mieć wielkie znaczenie gospodarcze. Jest to zakład doświadczalny dla suszenia łatwo psujących się środków spożywczych, jak jaja, mleko, serwatka i krew zwierzęca. Według sposobu podanego przez inżyniera Krausa, nie stykają się suszone przedmioty zupełnie z metalami, tylko z powietrzem. Materiały, które mają być suszone rozdrabnia się na pród w postaci delikatnej mgły i poddaje następnie pod działanie ciepłego prądu powietrza. Otrzymane w ten sposób proszki wyglądają, jak delikatna, bezwonna mąka; za pomocą specjalnych maszyn pakuje się tę mąkę do beczek, poczem jest gotowa do użycia.

Z GALICYJSKIEJ SPÓŁKI ZBYTU BYDŁA I TRZODY CHLEWNEJ „PECUS“ WE LWOWIE Z OBROTU BYDŁEM.

Henryk Potworowski (Lwów).

C. d.

Chów owiec w krajach Europy.

Owca cienko-włnista nie wróci już nigdy do takiego znaczenia i rozpowszechnienia, jakie miała na końcu XVII. wieku aż do drugiej połowy XVIII. Postęp w przemysłach tekstylnych, moda w ubraniach męskich, która nie wymaga sukna cienkiego a zadawalnia się w przeważnej części suknem czesankowym, które się wyrabia z gatunków grubszej jakości — trudniejszy chów owiec cienkowłnistych, to wszystko momenta, które rozwój ten wstrzymują. A jednak ze względu na hodowlę owiec ogólnokrajową, chów ten w pojedynczych wypadkach będzie na miejscu. Szczególnie owczarnie zawodowe, dostarczające materiały hodowlane tak do krzyżowania rasami krajowymi, jakoteż z przeznaczeniem na eksport, głównie na wschód, będą z pewnością przy umiejętnym do obecnych stosunków zastosowanym chowie, miały rację bytu i odrzucały znaczne dochody.

Ogólnie jednakże wedle mego zdania znajduje zastosowanie tak w większych majątkach, jak i w włościańskich chodowla owiec grubo-włnistych, których podkład powinny tworzyć rasy krajowe lub im pokrewne. Owce te obok wełny naturalnie grubszej jakości w pierwszym rzędzie mięso w znacznie większych ilościach i lepszej jakości produkować będą.

Tutaj już zaznaczam, że tak jak owca cienkowłnista jest stworzeniem bardzo delikatnym, wymagającym wielkich starań, suchych pastwisk słodkiego siana — tak owca grubowłnista jest bardzo odporna, — umie się zastosować do każdego rodzaju klimatu — znosił gorsze pastwiska — zadawalnia się zimną każdą paszą, którą nawet bydło rogate gardzi. — Wspominam o tem, gdyż częstokroć zdarzało mi się spotykać z zdaniem, że stosunki nasze klimatyczne, i ustrój naszych gospodarstw rolnych powyżej naszkicowany i mała odporność owiec nie zezwala na chodowlę owiec w szerszych rozmiarach w Galicyi. —

Zapamiętujemy te tłumacze sobie tem, że dawniej kiedy owca cienkowłnista była długi czas synonimem owcy wogóle, szczególnie w uwzględnieniu chodowli inwentarza przez właścicieli wielkich majątków ziemskich, jej wymagania przeniesiono na wszystkie inne rasy i to wielu gospodarzy od chowu owiec wstrzymało. — To też ten przesąd wykorzystać trzeba, i odróżnić trzeba chów owiec cienkowłnistych od grubowłnistych owcy. Wszystkie rasy krajowe i angielskie, które przez celową prowadzoną hodowlę także z takich ras powstały są bardzo na każdą zmianę klimatu odporne i zadawalniają się każdym czy górskim, czy nizinem pastwiskiem, dającą wystarczającą dla bydła rogatego karmę, a które owca wyzyskuje w zupełności.

Powiedziałem powyżej, że podkładem hodowli owiec grubowłnistych, może i powinna być owca krajowa albo teje pokrewne. Wytwarzanie z tego materiału przy pomocy celowej hodowli nowej rasy, któraby odpowiadała wymogom obecnych stosunków wymagałaby całego szeregu lat i lat dziesiątek, to też ażeby rychlej dojść do rezultatów dodatnich, trzeba się uciec do krzyżowania owcy krajowej z rasami ulepszonymi, już gotowymi. Przy wyborze kierunku, jaki, czy pojedynczy hodowca, czy też organizacje hodowlane, obejmujące pewne strefy kraju, obiorą jasno sobie od razu, trzeba cel przedstawić do którego się zmierza. W niektórych razach odpowiedniem będzie przy pomocy krzyżowania wyhodować owcę, która przedewszystkiem da dużo wełny, a ilość i jakość mięsa będzie na drugim planie, w innych celem hodowli powinny być owce *par excellence* mięsne, prędko się rozwijające, gdzie wełna wyprodukowana będzie co do jakości i ilości tylko dodatkiem.

Dojście do ideału w obydwóch kierunkach t. j. ażeby owca dawała możliwie najwięcej wełny względnie szlachetnej, przy możliwie największej ilości mięsa dobrej jakości, a przytem była już w wieku 8—10 miesięcy gotową do zabicia będzie niemożliwem. Próbowano tego we Francyi, przed laty mniej więcej 59, kiedy kierunek mięsny w hodowli owiec tamże nabierał znaczenia. Wiele rozgłosu narobiły wtedy „Merinos précauces“, gdyż dochodziły po skończonym roku do żywej wagi 90 kg i dawały po 5 kg pranej wełny.

Sporadycznie w owym czasie zakładano owczarnie zarodowe tej nowo powstałej rasy także w Poznaniu i w Królestwie. Tryki z tych owczarni używano przeważnie do poprawienia wzrostu i do wygładzenia fałd w owczarniach Negretti. Owce te długo jednakże utrzymać się nie mogły. Skutkiem tego, że rasa ta powstała z połączenia 2 ras ze sobą spokrewnionych i w blizkiem pokrewieństwie dalej hodowana, w krótkim czasie nastąpiła degeneracja i wydelikacenie do tego stopnia że trzeba było dalszego chowu zaniechać.

Obrót handlowy Gal. Spółki zbytu bydła i trzody w miesiącu lipcu b. r.

Podawane w odstępach 2-tygodniowych wykazy sztuk bydła rogatego, cieląt i świń dla ludności cywilnej dotyczą tylko ludności cywilnej Lwowa, Krakowa i Zagłębia przemysłowego. W cyfrach tych nie mieszczą się ilości bydła rogatego, cieląt i świń dostarczane dla ludności cywilnej w pojedynczych powiatach. Ilość sztuk tych dostarczana dla ludności cywilnej wynosi około 5.000 sztuk miesięcznie.

Prócz podanych w ostatnim numerze spędów na obszarze organizacji Gal. Spki zbytu bydła odbyły się w czerwcu 3 spędów, na których zakupiono 122 sztuk bydła, z których oddano wojskowości 55 sztuk, ludności cywilnej Lwowa, Krakowa i Zagłębia przemysłowego sztuk 67.

W miesiącu lipcu odbyło się 266 spędów na których zakupiono:

8456 szt. bydła
2193 „ cieląt
1148 „ świń

Razem 11797 sztuk

Z tych oddano

Wojskowości:

bydła sztuk 3750

Razem 4032 szt.

cieląt 262

świń 20

Razem 4032 szt.

Ludności cywilnej (Kraków, Lwów i Zagłębie przemysłowe):

bydła szt. 4706

cieląt 1931

świń 1128

Razem 7765 szt.

Ogółem j. w. 11.797 szt.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Uregulowanie obrotu dziczyzną.

(m. b.) Właściciel obszaru myśliwskiego nie może wedle rozporządzenia ministra żywnościowego w porozumieniu z interesowanymi minist. przekraczać cen maksymalnych przy sprzedaży następujących gatunków dziczyzny, pochodzących z Austrii.

Ceny te są, jak poniżej:

za 1 kg. Kor.

1. Jelenie 3.50

2. Daniele 3.50

3. Gemzy 3.—

4. Sarny 4.50

a) części poniżej 10 kg. 4.50

b) części powyżej 10 kg. 5.—

5. Zające od sztuki:

a) do 3 kg. wagi . . . 6.—

b) powyżej 10 kg. wagi 7.—

od sztuki Kor.

6. Dzikie króliki . . . 3.—

7. Bażanty 7.—

8. Kuropatwy 3.—

Ceny te rozumieją się za dziczyznę w stanie całym wraz ze skórą i sierścią, jelenie, danielle, gemzy i sarny bez rogów z najbliższej stacji kolejowej lub pocztowej, z miejsca, gdzie zwierzę zostało ubita tylko wówczas, jeżeli wysyłka pocztą lub koleją nie jest możliwa.

Koszta przewozowe z miejsca łowów do stacji pocztowej lub kolejowej ponosi kupujący tylko wtedy, jeśli to miejsce jest oddalone o co najmniej 10 km. od najbliższej stacji kolejowej lub pocztowej.

Polityczne władze oznaczają ceny maksymalne dla konsumentów za powyżej wymienione gatunki. Ceny te muszą być potwierdzone przez minist. żywnościowe.

Właściciele obszarów myśliwskich mają obowiązek sprzedania i odstawienia co roku następującej ilości dziczyzny, stacyom odbiorczym ustanowionym przez władze polityczne krajowe, po cenach podanych pod numerem 1 do 8. I tak:

a) Zające i króliki

Z ogólnych całorocznych łowów

z 51—100 sztuk 50%

z dalszych 400 sztuk 60%

„ „ 500 „ 70%

„ „ 1000 „ 80%

z całej dalszej nadwyżki 90%

b) Jelenie, danielle, gemzy i sarny

każdą drugą sztukę.

Zające i króliki przeznaczone do rekwizycji powinny być, w ilości powyżej wymienionej, odstawiane stale, zaś kontyngenty innej dziczyzny w okresie polowania.

Należy zwierzęnę odstawać w całości.

Obrót bydłem rzeźnym na targowicy miejskiej w Krakowie.

W czasie od 3/VIII. do 9/VIII. wynosił spęd bydła przeznaczonego na konsumpcję ludności cywilnej 577 sztuk bydła i 251 cieląt.

Płacono loco Kraków za 100 kg. żywej wagi: buhaj I. klasy 328—408 kor., II. klasy 278—328 kor., III. klasy 258—288 kor., IV. klasy 178 kor.; woły I. klasy 383—418 kor., II. klasy 338—388 kor., III.

klasy 308—348 kor., IV. klasy 178 kor.; krowy I. klasy 328—368 kor., II. klasy 283—333 kor., III. klasy 258—882 kor., IV. klasy 178 kor.; jałownik I. klasy 323—388 kor., II. klasy 308—328 kor., III. klasy 268—313 kor., IV. klasy 178 kor.; cielęta 185—345 kor.

W czasie od 17/8 do 24/8 wynosił spęd bydła przeznaczanego na konsumpcję ludności cywilnej 551 sztuk bydła i 241 cieląt.

Placono loco Kraków za 100 kg. żywej wagi: buhaje I. klasy 258—288 kor., II. klasy 287—328 kor., III. klasy 258—288 kor., IV. klasy 178 kor.; woły I. klasy 383—418 kor., II. klasy 338—388 kor., III. klasy 308—348 kor., IV. klasy 178 kor.; krowy I. klasy 328—368 kor., II. klasy 283—333 kor., III. klasy 258—288 kor., IV. klasy 178 kor.; jałownik I. klasy 323—388 kor., II. klasy 308—328 kor., III. klasy 268—313 kor., IV. klasy 178 kor.; cielęta 185—345 kor.

Zachowanie ostrożności przy karmieniu świń.

(m. b.) Zdarza się często, że świnię karmioną odpadkami kuchennymi, odpadkami z rzeźni, z masarni, z fabryk mydeł i klejów podlegają rozmaitym chorobom zakaźnym. Koła fachowe zwracają częstokroć uwagę na złe skutki takiego karmienia. Ponieważ jednak zużytkowanie wszelkich odpadków jest wobec braku paszy bardzo wskazane, chronienie zaś świń od chorób zakaźnych jest również niezmiernie ważne, poleciło przeto ministerstwo rolnictwa jednostronnym władzom, ażeby zwracały uwagę interesentów, że wszelkie odpadki powinny być przez godzinę na wrzącym ogniu gotowane. W ten sposób giną zarazki, któreby mogły spowodować choroby u świń. Należy również unikać podawania gotowanej wody, w której się pluło mięso wieprzowe i wylewania takiej wody do miejsc dostępnych dla świń.

DZIAŁ DRZEWNY I MATERIAŁY BUDOWLANE.

Położenie na rynku drzewnym.

(z. c.) Po długim zastoju zaczęła się w ostatnich czasach nieco żywsza działalność w dziedzinie obrotu drzewem. Producenti rozpoczęli nawet w niektórych okolicach Austrii, sprzedaż drzewa okrągłego. Zgłoszenia były liczne, a ceny oferentów bardzo wysokie. Na ogół nie przekroczone jednak cen wytycznych. Przeciętnie płacono za drzewo średniej grubości 110 K ab stacya kolei.

Podaż w zakresie drzewa rżniętego była również bardzo żywa. Oferowano dyle, pale i inne. Poszukiwano natomiast materiału rżniętego głównie dla Galicji, dyli sosnowych, desek świerkowych i jodłowych i podsiebitek. Za deski ciosane 20 mm. płaćły firmy wiedeńskie do 240 K franco Wiedeń.

W dziedzinie drzewa twardego przewyższała podaż popyt, co nie wpływało na kształtowanie cen.

Żywy popyt panował na drewna szlifierskie, jak również i na drzewo opałowe. Za drzewo opałowe oferowano 17 K. za 100 kg. ab stacya kolei. Również żywy był handel trocinami. Cena ich doszła do 9 K, za 100 kg. ab stacya kolei.

Położenie na rynku drzewnym można na ogół nazwać korzystnym; ceny poruszają się wzwyż, podaż i popyt są mniej więcej normalne.

Eksport drzewa z Austrii.

(z. c.) Charakterystycznym objawem w bieżącym roku jest żywy ruch na polu zakładania i rozszerzania istniejących towarzystw akcyjnych wszelkiego rodzaju. Zakup akcyi dla tworzenia nowych towarzystw częściowo zakończył się już, częściowo znajduje się w toku. Ukończono już w szczególności przygotowania do założenia kilku towarzystw akcyjnych, towarzystw z ograniczoną poręką, względnie stowarzyszeń, które mają się po wojnie zająć obrotem drzewa w szczególności zaś w y w o z e m d r z e w a.

Koła finansowe jednakże popierając gorąco te projekta, uważają, że tego rodzaju towarzystwa dla eksportu drzewa powinny powstawać jak najprędzej o ile możliwości zaś jeszcze przed końcem wojny, w celu poprawienia waluty austriackiej.

Przemysł drzewny.

(m. b.) Centralna komisja badania cen ustanowiła nowe ceny wytyczne za drzewo dla producentów.

Dotychczasowe ceny wytyczne nie odpowiadały stosunkom na rynku drzewnym głównie z tego powodu, że ceny drzewa w Niemczech i na Węgrzech są znacznie wyższe i eksport do tych krajów jest bardzo korzystny. Podniesienie cen wytycznych jest także uzasadnione bardzo znacznym podwyższeniem płac dziennych i akordowych robotników, jako też płac za furmanki. Płace te podniosły się w stosunku do roku 1913 pięciokrotnie.

Przemysł cementowy.

(m. b.) Z powodu braku cementu w Austrii, zwiększa się stale import tego materiału z Niemiec, z Węgier i z Polski. Wedle nowych cen maksymalnych płać za cement w Austrii 18 K 50 h.

Związek gospodarczy przemysłu budowlanego.

Rozporządzeniem ministeryalnym z 1. sierpnia b. r. (Dz. p. p. 287) powołano do życia Związek gospodarczy przemysłu budowlanego (Wirtschaftsverband des Baugewerbes), do którego należą przedsiębiorcy robotów budowlanych i demolacyjnych, budowniczowie, murarze, kamieniarze przedsiębiorcy trudniący się zakładaniem dyli gipsowych i płyt korkowych, płyt i tafl, nadto kaflarze, sztukaterzy, cieśle, przedsiębiorcy zajmujący się pokrywaniem dachów, przeprowadzaniem kanalizacji oraz kopaniem grobli.

Przewidzianem jest nadto utworzenie filii (Unterstellen) dla poszczególnych okręgów Izby handlowych i przemysłowych.

Do Związku przynależy nadto Oddział pośrednictwa pracy, który przy spełnianiu swych funkcji posługuje się Biurami pośrednictwa pracy, utworzonymi w miarę potrzeby przez Związek gospodarczy.

Nowa organizacja w przem. cement. w Austrii.

Kartel austriackich fabryk cementu, istniejący od lat ośmiastu, a prowadzony w ostatnich latach w formie tow. z ogr. por., został z końcem grudnia 1917 r. rozwiązany. Należące do tej organizacji, jako głównego biura sprzedaży austriackich fabryk cementu tow. z ogr. por. zdawna zaś jako wspólna grupa gospodarcza kooperujące fabryki cementu Szczakowa, Goleiszów, Witkowiec-Stramberg, Górka i Podgórze utworzyły obecnie nową organizację w formie towarzystwa z ogr. por.

Zadaniem nowopowstałej organizacji jest współdziałanie i wzajemne popieranie swych interesów we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i ściśle utrzymywanie ewidencji dostaw złączonych fabryk i t. d. Do najważniejszych punktów programu utworzonej organizacji należy jak najwydatniejsze współdziałanie w akcji odbudowy Galicji i Bukowiny, w czasie gospodarki przejściowej i pokojowej. Przewodniczącym Rady nadzorczej wybrany został radca komercyjny Hugo Herzfelder, dotychczasowy prezes kartelu, zastępcą radca budownictwa Fritz Froehlich, do Rady nadzorczej zaś powołani zostali radca dw. Dr. Fritz Carus, Dr. Zygmunt Ehrenpreis, dyrektor Tadeusz Filippi, dyrektor Curt Pusch i radca rz. Wismayer. Zawiadowcami towarzystwa zostali przemysłowcy August Berman i dyrektor Rudolf Rosiński.

Interesa fabryk galicyjskich są zatem odpowiednio zastąpione, tak w Radzie nadzorczej, jak i w zarządzie.

Wyrób cegieł w Austrii.

(m. b.) Produkcja cegieł zmniejszyła się znacznie w tym roku z powodu małego przydziału węgla dla ceglarń. Przed wojną otrzymywały one 300 wagonów węgla dziennie, podczas gdy teraz otrzymują ledwie 1% z tego.

W Niemczech przedstawia się sprawa ta zupełnie inaczej, uruchomiono tam dawne ceglarnie będące w zastoju i dopomaga się im przez odpowiedni przydział węgla i sił roboczych. Zeszłego roku pracowało w Niemczech tylko 400 ceglarń, a teraz jest już w ruchu 1200, otrzymały węgle i mogły rozpocząć pracę. Komisarz Rzeszy dla rozdziału węgla ustanowił, iż ceglarnie mają być co do przydziału węgla traktowane na równi z najważniejszymi przedsiębiorstwami pracującymi dla wojska.

W Austrii zmniejszyła się ilość czynnych ceglarń, wskutek czego zapasy cegieł są bardzo małe.

Założenie Towarzystwa zakupna wapna.

(m. b.) Przed kilku dniami odbyło się we Wiedniu w obecności handlarzy i fabrykantów wapna zebranie konstytuujące Towarzystwa zakupna gipsu i wapna. Zadaniem nowego Towarzystwa jest zakupno wapna z zagranicą i przydział odpowiednim handlarzom. Przewodniczącym Grün omówił obszernie stosunki panujące w fabrykach wapna wskutek wojny i wykazał na podstawie statystycznego materiału, konieczną potrzebę sprowadzania towaru z zagranicy. Własna fabrykacja znajduje się bowiem w zupełnym zastoju głównie wskutek braku węgla. Uczciwa organizacja kupiecka położy również kres handlowi pokątnemu rozpanoszonemu w tej dziedzinie.

Po tych zajmujących wywodach przystąpiono do wyboru prezydium. Wybrano następujących członków: Jerzy Grün (Wiedeń) przewodniczący, radca komercyjny Rudolf Barta (Praga), Jan Jung (Wiedeń), Emanuel Slama (Wiedeń), zastępcy przewodniczącego, Piotr Kandler (Wiedeń), Zygmunt Hutschinsky (Wiedeń), Robert Knoller (Wiedeń), Józef Fantl (Wiedeń), Markus Stern (Nowy-Sącz), S. Gottlieb (Kraków), Wilhelm Müller (Meran) i Katscher (Cieplice).

Rejestracja cegielni i zakładów ceramicznych w Królestwie Polskim.

Stow. zawodowe przemysłowców budowlanych Królestwa Polskiego prosi nas o zamieszczenie następującej odezwy do właścicieli i dzierżawców cegielni i zakładów ceramicznych:

„Pragnąc przygotować jaknajobfitsze dokładne wiadomości dla mającego powstać komitetu odbudowy budowlanych w Królestwie Polskim (Warsza-

wa, ulica Chmielna Nr. 2) prosi wszystkich pp. właścicieli lub dzierżawców cegielni i zakładów ceramicznych w kraju o jaknajprędsze, w interesie własnym, nadesłanie do zarządu Stowarzyszenia następujących danych:

1) Nazwę miejscowości, gdzie cegielnia lub zakład ceramiczny znajduje się (wieś, gmina, powiat). 2) Jak daleko od cegielni do najbliższej stacji kolejowej lub rzecznej (nazwa) i czy jest droga bita (szosa). 3) Jaki piec do wypalania (Hoffmanowski czy polowy). 4) Czy prócz cegły wyrabiane są i inne materiały (dachówka, dreny). 5) Jaką ilość cegielnia w ciągu roku może wyrabiać cegły, dachówki, dren i t. p. 6) Czy cegielnia jest czynna, a jeśli nie, to z jakiego powodu. 7) Czy nie jest zniszczona, a jeśli nie, to jaka suma niezbędna jest na doprowadzenie cegielni do stanu sprawności. 8) Jakiego opał cegielnia używała przed wojną i jakiej ilości w ciągu roku. 9) Czy opał jest na miejscu lub w bliskości, a jeśli niema go, to skąd był dostarczony. 10) Inne wiadomości dodatkowe, jakie podający będzie uważał za potrzebne zakomunikować.

Wszystkie pisma prowincjonalne prosimy o przedruk powyższego“.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Przyszłość austriackiego przemysłu żelaznego.

(m. b.) Podajemy poniżej wywiad z osobą zajmującą stanowisko kierownicze w austr. przemyśle żelaznym. Musi się zwalczać wielkie trudności nie tylko myśli.

„Z największym wysiłkiem, mówił ów pan, można zadość uczynić zamówieniom w austr. przemyśle żelaznym. Musi się zalecać wielkie trudności nie tylko w wyszukaniu sił fachowych lecz także w zgromadzeniu środków żywności. Brakuje również kruszcu, lecz jest nadzieja otrzymania z Ukrainy kruszców żelaza, manganu i żelaziwa. Już w najbliższych miesiącach zastąpią wyszkoleni fachowi robotnicy jeńców, z których tylko najmniejsza część posiada potrzebne kwalifikacje. Pomimo tego, że w niektórych hutach poprawiły się nieco trudności w produkcji, można pokryć tylko najpilniejsze zapotrzebowanie w kraju, tak, że wielki przemysł nie mógł wcale eksportować za granicę, mniejsze przedsiębiorstwa wykonywały trochę zleceń do Ukrainy. Te ostatnie walczą także z wielkimi trudnościami z powodu braku surowca, węgla i koksu. Lepsze stosunki panują w tych przedsiębiorstwach, które mają blisko węgiel i koks.

W najgorszym położeniu znajdują się huty w okolicach górskich z powodu niedostatecznego dowozu węgla i koksu, a także środków żywności. Wydatność pracy robotników jest tam wskutek złych warunków coraz mniejsza, a żądania podwyższenia płacy coraz większe. Horoskopów na przyszłość na ogół stawiać nie można, bo produkcja może być przemijająco większą, a potem zmniejszyć się a nawet ustać zupełnie wskutek braku dowozu.

Ceny poszczególnych fabrykatów są przez rząd ustanowione, lecz wskutek ciągle wzrastających kosztów produkcji, podwyższenie cen tych w najbliższym czasie będzie nieuniknione.

Przemysłowcy mają nadzieję, że po wojnie stosunki poprawią się znacznie. Istnieje zamiar masowego wyrabiania maszyn rolniczych specjalnie dla eksportu na Wschód i na Bałkan. Fabrykanci zamierzają eksport wogóle lepiej zorganizować, ażeby wyprzedzić fabrykaty państw nieprzyjacielskich. Prócz fabryk maszyn rolniczych mają być także urządzone na wielką skalę fabryki lokomotyw i wagonów. Także przemysł automobilowy ma być rozszerzony, jako też i produkcja motorów dla aparatów lotniczych.

Przemysłowcy sądzą, że po wojnie surowców nie braknie. Nietylko przemysł maszynowy lecz także i inne działy przemysłu żelaznego chcą po wojnie zabrać się energicznie do rozwinięcia swej produkcji.

W planie są rozmaite ulepszenia co do budowy i komunikacji.

Odkrycie rudy żelaznej koło Częstochowy.

(m. b.) Koło Częstochowy odkryto większe pokłady rudy żelaznej. Łożyiska ilastego brunatnego żelaza w pokładach jurajskich w okręgu częstochowskim, mają wielkie znaczenie dla przemysłu polskiego. Ruda ta znajduje się głównie na zachodnim brzegu wzgórz ciągnących się w kierunku południowo-wschodnim z Wielunia przez Częstochowę aż do okolic Olkusza. Ruda ta jest to żelaziak ilasty brunatny, znajdujący się w warstwach iskrowca głównego, ponieważ nie występuje głęboko, daje się łatwo wydobywać. Pokłady te są eksploatowane przez kopalnie należące do hut żelaznych polskiego okręgu przemysłowego. Wydobywa się rocznie około 300.000 ton. Poczynione badania wykazały, że zapas jest znaczny. Także w okręgu Bendzińskim znajduje się ruda żelazna w bardzo wielkiej ilości w pokładach tryasowych, w wapieniu muszlowym i w kajprze.

Stan przemysłu rosyjskiego.

O stanie obecnym przemysłu rosyjskiego, wiążącym się z widokami naszego wywozu do Rosji po-

daje szereg ciekawych informacji „Dzieło Naroda”. Dotyczą one wielkiego głównie przemysłu w Petersburgu.

W dniu 1. stycznia r. 1917 w okresie największego rozwoju (w czasie wojny) zatrudnionych było w Petersburgu 419,108 robotników, co stanowiło 13% ogółu robotników w Rosji. Z tej liczby 32% robotników zatrudniały zakłady rządowe.

Fabryki prywatne zatrudniały 277,876, a mianowicie:

Bawełniane	30.867
Wełniane	4.378
Jedwabi	55
Wyrobow lnianych	4.001
Papiernie	20.181
Obróbki drzewa	8.301
„ metali	132.800
„ minerałów	12.317
Przemysł spożywczy	15.673
„ chemiczny	27.626
„ różne	9.098

Ponieważ fabryki rządowe wyłącznie prawie należały do przemysłu żelaznego — wynika z tego, że połowa przeszło z ogółu robotników zatrudnionych było w tej gałęzi wytwórczości.

Jakie spustoszenie wytworzyła tutaj rewolucja bolszewicka wykazują cyfry zatrudnionych w wielkich fabrykach petersburskich robotników.

I tak:

W dniu 1. stycznia 1917 r. było 170.140 robotn.	
„ 1. stycznia 1918 r. było 144.215 „	
„ 1. kwietnia 1918 r. było 40.298 „	

KRONIKA GOSPODARCZA.

Główny Zakład dla demobilizacji rzeczowej.

Według rozporządzenia ministerstwa skarbu z 13. bm. o utworzeniu Głównego Zakładu dla demobilizacji, przygotowania do zakładania miejsc sprzedaży należą wszystkie związane z demobilizacją rzeczową interesy pieniężne, przeliczenie, prowadzenie ewidencji, przygotowania do zakładania miejsc sprzedaży i następnie ich kontrolowanie. Siedzibą Zakładu jest Wiedeń. Zakład będzie jako kupiec zaprotokołowany w wiedeńskim sądzie handlowym. Potrzebnego kapitału zakładowego dostarczy państwo, które też obejmuje gwarancję za zobowiązania Głównego Zakładu dla demobilizacji rzeczowej.

Główny Zakład dla demobilizacji rzeczowej nie jest więc państwową władzą ale osobą prawną z kwalifikacjami kupca, która ma pracować podług zasad kupieckich. Pierwszem zadaniem Zakładu jest wydanie organizacyjnych zarządzeń, potrzebnych do spieniężenia niepotrzebnych już urządzeń i materiałów wojennych*).

Galicyjski przemysł naftowy w czerwcu 1918.

(m. b.) W okręgu borysławsko-tustanowieckim wynosiła w czerwcu produkcja ropy 5619 cystern, w maju 5991. Ubytek 372 cystern w czerwcu jest spowodowany przedewszystkiem brakiem wody. Ta okoliczność skłoniła komendę obszarów ropy do chwilowego wstrzymania niektórych wierceń, ażeby umożliwić tem intensywniejszą pracę w szybach produkcyjnych.

Produkcja w rafineriach wynosiła 3523 cystern, z tego przypadało na rafinerię olejów mineralnych 824, Galicyjskie Towarzystwo Karpackie 771, Przemysł olejów mineralnych Fanto 764, Austrię 584, Galicję 287 cystern; reszta przypadała na Tryesteńską rafinerię, Schodnicę, Uryczkę, Wiedeńsko-Florisdorfską, Kralupską i Krośnieńską.

Najwyższa przeciętna produkcja dzienna w jednym szybie wynosiła w Borysławiu 18 cystern, w Tustanowicach 7 cystern. Około 40 szybów przebudowywano i montowano na nowo.

Polskie Towarzystwo naftowe.

(m. b.) We Lwowie ukonstytuowała się naftowa Spółka z ogr. por. pod n. „Polskie Towarzystwo naftowe”. Towarzystwo to posiada 1 milion kapitału zakładowego i będzie się zajmowało wszelkimi interesami z zakresu produkcji i użytkowania nafty.

Kolej linowa w okręgu borysławskim.

(m. b.) Ministerstwo kolei zezwoliło krajowemu Związkowi producentów ropy na wykonanie przygotowawczych robót technicznych do budowy kolei linowej, któraby służyła wyłącznie dla publicznego ruchu pakunkowego w okręgu borysławskim.

Ceny ropy.

(m. b.) Producenci ropy starają się zamiast zaprowadzenia ponownego ogólnego podwyższenia cen, o inne obliczanie takowych. Obecnie płaci państwowa fabryka olejów mineralnych za odstawną ropy 32 K, prywatne rafinerie 44 K. Te ceny obowiązywały od lutego do końca lipca b. r. Otóż producenci ropy proponują, żeby ceny te zostały i nadal niezmiennione. Natomiast byłyby te rafinerie ropy, które nie odstawiają uzyskanej ropy, lecz ją zużytkują we własnych fabrykach, zobowiązane płacić specjalne od-

*) Patrz „Kronika gospodarczych rozporządzeń państwowych za lipiec 1918 r.

szkodowanie małym producentom ropy. Małymi producentami byłiby ci, którzy uzyskują najwyżej 25 cystern ropy. Wedle tego projektu pobieraliby ci producenci z funduszu utworzonego przez rafinerie wynagrodzenie za ropy, które wynosiłoby 1 K 50 h i 2 K od cetn. metrycznego.

Ruch pocztowy z Galicyą i z Bukowiną.

Dla ruchu pocztowego zostały otwarte następujące miejscowości w Galicyi: listy zwykłe i listowe przesyłki polecone można nadawać do Bogdanówki, Hory, Hluboczka wielk., Krasnego koła Grzymałowa, Leszniowa i Tlustego. Zwykłe listy, listowe przesyłki polecone oraz przekazy pocztowe do Milna, przekazy pocztowe do Mielnicy, Olejowa, pakiety do Germakówki, zwykłe i polecone przesyłki pocztowe, listy pieniężne i przekazy pocztowe do Rabki, listy pieniężne i przekazy pocztowe do Borek Wielk. i Horodnicy.

Na Bukowinie: zwykłe listy i polecone przesyłki listowe do Bosancze, pakiety z pewnymi ograniczeniami do Czernawki, Kamenki i Wikowa, zwykłe listy i polecone przesyłki listowe, listy pieniężne, przekazy pocztowe i pakiety do Dragojestic i Wollowetz listy pieniężne i przekazy pocztowe do Hatny.

Urząd pocztowy w Dobronoutz jest zamknięty.

Podwyższenie opłat pocztowych.

Podajemy poniżej nowe taksy pocztowe ustanowione rozporządzeniem min. han. z d. 3 sierpnia b. r.: zwykły list do wagi 20 gramów 20 hl., za każdego dalszych 20 gr. 5 h., karty listowe 20 h.; karty korespondencyjne 10 hl.; za listy wartościowe należytość, jak za list polecony à 10 hl. od każdego 300 K., lecz tak, że najniższa taksa wynosi 60 h.; pakiety do 5 kg. 1 K., do 10 kg. 2.20 K., do 15 kg. 3.20 K., do 20 kg. 4.20 K., oraz 10 hl. od każdego 300 K. podanej wartości; taksa zasadnicza przekazów pocztowych 20 h. i 5 h. od każdego 50 K. Podwyższenie obowiązuje od 1 września. Od każdego telegramu będzie pobierany, prócz dotychczasowej taksy, od 1 września dodatek 20 h. Wreszcie podwyższone zostały taksy telefoniczne i to bardzo znacznie, gdyż niektóre pozycje podniesiono o 100%.

Ustawa o agentach handlowych.

(z. c.) Rząd przedstawił parlamentowi projekt ustawy o stosunkach prawnych agentów handlowych. Ważniejsze postanowienia ustawy są następujące: Agent handlowy ma przestrzegać interesów swego chlebodawcy równie starannie, jak zwykły kupiec; w szczególności jest obowiązany do udzielania mu potrzebnych wiadomości i do zawiadamiania go bezwzględnie o każdej transakcji, którą przeprowadził dla niego. Agent handlowy może przeprowadzać interesy w imieniu i na rachunek swego chlebodawcy, tylko wtedy, gdy jest do tego upoważniony. Również do przyjmowania wypłat w imieniu chlebodawcy musi być agent upoważniony. Agent handlowy nie może bez upoważnienia chlebodawcy przyjmować prowizji, ani jakiegokolwiek wynagrodzenia od osoby trzeciej z którą prowadzi w imieniu chlebodawcy interesy, chyba, że istnieje inny zwyczaj handlowy. Agentowi handlowemu należy się od każdego interesu, który został zawarty wskutek jego działalności, odpowiednia prowizja.

Rządowa pomoc dla kupców detalicznych.

(m. b.) Na skutek rozlicznych skarg i żądań postanowił rząd dopomóc kupcom detalicznym i drobnym przemysłowcom. W tym celu otrzymała Centrala instytucji pieniężnych polecenie wypłacania wskazanym kupcom i przemysłowcom pożyczek w kwocie 5.000 do 10.000 K. Przeznaczono na ten cel 80.000 K.

Międzynarodowe akcyjne Towarzystwo eksportowe i importowe we Wiedniu.

(m. b.) Przed kilku dniami odbyło się w wiedeńskim zakładzie kredytowym konstytuujące zebrane międzynarodowego akcyjnego Towarzystwa eksportowego i importowego. Towarzystwo to zostało założone przez Zakład kredytowy, Bank kredytowy ziemski i Anglo-austriacki bank z kapitałem akcyjnym 15.000.000 K.

Związek gospodarczy przemysłu metalowego i Związek gospodarczy producentów towarów metalowych.

(m. b.) Od początku wojny zostały wszystkie metale zajęte na rzecz wojska, a Centrala metalowa przydziela potrzebną ilość tego artykułu, przedsiębiorstwom pracującym dla celów wojskowych. Wskutek rozporządzenia ministerstwa handlu (z d. 22. lipca b. r.) zostały utworzone dwie organizacje, t. j. Związek gospodarczy przemysłu metalowego i Związek gospodarczy producentów towarów metalowych dla prowadzenia pracy przygotowawczej na czas gospodarki przejściowej. Organizacje te będą brały również udział przy rozdziale rozporządzalnych ilości metali i przy sprowadzaniu metali z zagranicy.

Związek gospodarstw producentów emaliowanych naczyń blaszanych.

Rozporządzeniem ministeryalnym z 31. lipca b. r. (Dz. p. p. 280) zawiązano Związek gospodarczy producentów emaliowanych naczyń blaszanych (Wirtschaftsverband der Emailblechgeschirr-Erzeuger).

Zadaniem Związku jest popieranie i normowanie produkcji emaliowanych naczyń blaszanych oraz sprzedaży tychże w kraju i zagranicą.

Dostawy wolno skutecznie jedynie według wskazówek Związku.

Zasadnicze zarządzenia podlegają sankcyi Ministerstwa handlu.

Do przesyłek naczyń wysyłanych poza granice Austrii dołączać należy poświadczenia transportowe, których udziela Ministerstwo handlu za pośrednictwem Związku gospodarczego.

Adres nowo utworzonego Związku: Wien IX, Porzellangasse 43.

Nowe ceny wytyczne żelaza.

Dnia 22 lipca ukazało się rozporządzenie zawierające nowe ceny wytyczne żelaza.

Ceny sprzedaży są dla producentów żelaza następujące: białe żelazo surowe do fabrykacji stali 35 K, żelazo do wyrobu stali i szyny do kopalni 68 K, dźwigary 68 K, żelazo taśmowe na gorąco walcowane 73 K, na zimno walcowane 110 K, drut walcowany 68 K, gruba blacha 71 do 78 K, cienka blacha 91 do 103 K, cynkowana blacha 132 K, cynowana blacha 250 K za 1 kg.

Do cen tych dolicza się pewne dodatki.

Ceny podzielone są na trzy rozmaite grupy, a to dla wielkich, średnich i drobnych kupców.

Zajęcie zapasów asbestu.

(m. b.) Wedle rozporządzenia ministra handlu cały zapas asbestu znajdujący się w kraju może być użyty tylko dla celów wojskowych i publicznych. Obrót reguluje ministerstwo.

Zgłaszanie szkód wojennych.

Termin zgłaszania szkód wojennych został przedłużony do końca grudnia 1918 r. dla następujących powiatów politycznych Galicyi wschodniej: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczac, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kamionka Strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Penczenizyn, Podhajce, Przemysły, Radziechów, Rohatyn, Skala, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż i Żółkiew.

Wyrób maszyn do pisania w Austrii.

(m. b.) Enzelsfeldzkie Towarzystwo akcyjne rozpoczęła produkcję maszyn do pisania na wielką skalę w Austrii i na Węgrzech. Dotąd istniały w Austrii tylko nieliczne fabryki, które wyrabiały maszyny własnego typu. Maszyny te nie cieszyły się popytem. W dawniejszych latach sprowadzano najwięcej maszyn z Ameryki i z Anglii, fabrykaty niemieckie wyparły je jednak z czasem. W ostatnim roku przed wojną wynosił import ze Stanów Zjednoczonych do wspólnego obszaru cłowego 2600 cetn. metr. o wartości 6.4 milionów k. a czasem nawet 7 i pół mil. k. W r. 1913 dostawiły Niemcy maszyn do pisania w wartości 3.2 mil k., to znaczy połowę całego importu. Angielski import zmniejszył się znacznie, a wartość jego wynosiła w r. 1913 tylko 250.000 k. Stany Zjednoczone dostawiły w owym czasie całą resztę importu t. zn. maszyny o wartości 2.9 mil. k.

Podczas wojny ustał stopniowo import z Niemiec tak, że całe zapotrzebowanie pokrywa się teraz starymi maszynami. Wobec tego rozpoczęcie fabrykacji tego dziś tak potrzebnego artykułu jest bardzo aktualne.

Polska waluta.

(m. b.) Koła finansowe zajmują się żywo kwestją przyszłej polskiej waluty. Polska bowiem jako państwo niezawisłe musi posiadać własną walutę. Można by stworzyć własny system walutowy, lub objąć takowy od innego państwa. Ustawodawstwo polskie musiałoby w każdym razie ten lub inny system ustalić.

Głównym warunkiem każdej waluty jest jej trwałość. Pieniądz jako miara wszelkich wartości nie powinien ulegać znacznieszym wahaniom. Jest to tylko wówczas możliwe, jeśli wartość pieniądza opiera się na jakimś metalu szlachetnym, metalem tym może być tylko złoto. Wartość złota może tylko wtedy określać wartość pieniądza, jeżeli rząd poręcza w każdej chwili wymianę pieniądza papierowych na walutę złotą.

Czy zapasy złota jakiegokolwiek państwa pokrywają w całości lub częściowo emisję banknotów, nie zależy oczywiście od dobrej woli ustawodawcy, lecz od bilansu płatniczego danego państwa.

Przedewszystkiem powinno ustawodawstwo polskie ustalić system walutowy. Walutą może być, jak już wyżej wspomniano tylko złoto, ono powinno być jedyną i wyłączną miarą wszelkich wartości i jedynym środkiem płatniczym uznanym w obrębie granic państwa polskiego. Następnie należałoby ustanowić sto-

pe monetarną czyli ilość monet wybitych z 1-go kg. złota. We wszystkich państwach, prócz Anglii, Ameryki i Rosji jest niska jednostka monetarna, choć trzeba przyznać, że wbrew teoretycznym przewidywaniom nie wywarła ona w praktyce korzystnego wpływu na ukształtowanie cen.

Jednostka monetarna, która zostanie ustanowiona w Polsce musi być uznana przez cały świat. Mogłyby to być franki, marki lub korony. Można by wreszcie stworzyć własny pieniądz, bo prócz Francji i Rumunii, które posiadają jednolitą monetę, wszystkie inne państwa mają rozmaite jednostki monetarne. Jeśli się zważy, że przyzwyczajenie ludności gra dużą rolę w obrocie pieniężnym, należałoby przy tworzeniu nowej monety oprzeć się o jednostkę monetarną używaną od wielu lat, a tą był rubel. Nowa jednostka monetarna równałaby się pół rublowi i zawierałaby 0,38711 gramów czystego złota. Jednostka ta dzieliłaby się na 100 groszy, a monetą podstawową byłby pieniądz złoty, składający się z 10 całości. Stosunek tej nowej polskiej waluty do złotej waluty innych państw byłby następujący: 1 marka 8 fenigów, 1 frank 33 centimów, 1 korona 27 halerczy, 50 kopiejek itd. Nowy pieniądz mógłby nosić nazwę „Piast”.

Główny Urząd statystyczny w Warszawie.

1) W celu zbierania, opracowywania i publikowania danych statystycznych, dotyczących się Królestwa Polskiego, tworzy się „Główny urząd statystyczny Królestwa Polskiego”, podlegający bezpośrednio prezydium rady ministrów.

2) Dyrektor głównego urzędu statystycznego uczestniczy w posiedzeniach rady ministrów z głosem doradczym, ilekroć chodzi o ustalenie zadań budżetu urzędu i wogóle o sprawy, dotyczące statystyki.

3) Zadaniem głównego urzędu statystycznego jest: a) przeprowadzenie badań statystycznych według programu zatwierdzonego przez radę ministrów; b) nadawanie jednolitego kierunku wszystkim badaniom statystycznym, podejmowanym przez polskie władze państwowe, z wyjątkiem tych tylko badań, które drogą specjalnej ustawy przekazane zostaną innemu urzędowi; c) ogłaszanie wyniku badań statystycznych, przeprowadzanych zarówno przez główny urząd statystyczny, jak również przez inne urzędy państwowe.

4) Z własnej inicjatywy ministerium lub inne urzędy państwowe mogą podejmować badania statystyczne, nie przewidziane w planie prac głównego urzędu statystycznego, lub jeżeli wykończenie takich wykazów przewidziane jest w terminie późniejszym, aniżeli tego potrzeba danemu urzędowi, w takim razie kierownik tego urzędu może przydzielić do głównego urzędu statystycznego swego referenta i potrzebną ilość sił pomocniczych dla przeprowadzenia potrzebnej mu statystyki.

6) Wyniki badań statystycznych, przeprowadzanych przez urzędy państwowe, ogłaszane są w wydawnictwach głównego urzędu statystycznego lub też po porozumieniu się z głównym urzędem statystycznym w wydawnictwach poszczególnych ministeriów albo innych urzędów państwowych. Dane statystyczne bez pozwolenia głównego urzędu statystycznego nie mogą być przez urzędy państwowe udzielane osobom prywatnym.

7) Przy zbieraniu danych statystycznych główny urząd statystyczny może posługiwać się wszystkimi urzędami państwowymi po uzyskaniu na to upoważnienia od właściwego ministerium.

8) Rada ministrów może uznać pewne wyniki badań statystycznych za tajemnicę urzędową, a to na wniosek ministerium, zainteresowanego w tajemnicy.

9) Główny urząd statystyczny składa się z dyrektora, kierującego całą działalnością biura, kierowników wydziałów, radców ministerjalnych, referentów, oraz personelu pomocniczego: rachmistrów, kontrolorów i t. d.

10) Przy głównym urzędzie statystycznym istnieje w charakterze organu doradczego główna rada statystyczna, złożona z: a) dyrektora głównego urzędu statystycznego, który jest jednocześnie przewodniczącym rady statystycznej; zastępcę przewodniczącego mianuje z pośród członków głównej rady statystycznej prezes ministrów; b) przedstawicieli wszystkich ministeriów, delegowanych przez odpowiednich ministrów; c) przedstawicieli biur statystycznych urzędów autonomicznych, upoważnionych przez prezesa ministrów do wysyłania swych przedstawicieli do głównej rady statystycznej; d) przedstawicieli najważniejszych stowarzyszeń naukowych, społecznych i gospodarczych, upoważnionych przez prezesa ministrów do wysyłania swych przedstawicieli do głównej rady statystycznej; e) profesorów ekonomii i statystyki wyższych państwowych zakładów naukowych, powołanych przez prezesa ministrów; f) kierowników wydziałów głównego urzędu statystycznego z głosem doradczym.

11) Posiedzenia głównej rady statystycznej odbywają się na zaproszenie dyrektora głównego urzędu statystycznego w miarę potrzeby oraz obowiązkowo raz na rok. Posiedzenia doradcze mają na celu rozpatrzenie działalności głównego urzędu statystycznego w roku ubiegłym i planów jego pracy na rok przyszły.

O handlu pokątnym dobrami ziemskimi w Królestwie Polskiem.

(m. b.) Zakupno licznych dóbr ziemskich przez wielkomięskich spekulantów i handlarzy łańcuskowych przybrało w Polsce zastraszające rozmiary. Sprzedający uzyskują tylko pozornie wysokość ceny, bo wobec obniżającej się wartości pieniędzy, a stale wzrastającej wartości ziemi, ponoszą w rzeczywistości znaczne straty. Zaś sprzedana ziemia nie dostaje się wcale w ręce rolników lecz spekulantów, którzy się wzbogacili handlem łańcuskowym i wyzyskiem ludności. Dążą też oni tylko do uzyskania, jak największych korzyści przez zakupno ziemi i jak najbezwzględniejsze jej wyzyskanie. Wobec tego nie ma oczywiście mowy o racjonalnej gospodarce, a rezultatem takich sprzedaży jest zazwyczaj obniżenie plonów ziemi. Należałoby tedy działać w tym kierunku, żeby ministerstwo rolnictwa, przyszła Izba rolnicza, lub centralne Towarzystwo rolnicze zajęło się tą sprawą. Trzeba by dokładnie zestawzić jaka ilość ziemi została sprzedana od początku wojny wielkomięskim handlarzom łańcuskowym. Sprzedających należałoby oświecić i pomódz im przez stworzenie odpowiednich organizacji do ochrony swej własności.

Państwowe ubezpieczenie robotników w Polsce.

(m. b.) Polskie ministerstwo higieny i urządzeń społecznych zamierza wypracować ustawę o ubezpieczeniu od chorób dla robotników i pracowników zajętych w przemyśle domowym. Później objęłaby ta ustawa także i robotników rolnych.

Przygotowania do polskiego układu handlowego.

(m. b.) W Warszawie odbyła się konferencja polskich ministrów, na której rozpatrywano sprawę przygotowań do polsk. układu handlowego. Ustanowiono specjalną komisję, do której przystąpili zastępcy poszczególnych ministeriów, centralnego związku rolniczego i związku przemysłowców. Z Galicji mają przystąpić jako rzeczoznawcy baron Battaglia i dr. Benis.

Polsko-holenderskie stosunki finansowe.

(m. b.) Instytut „Internationale intermédiaire” w Hadze rozpisal ankietę w dwóch sprawach dotyczących Polski. Jedną, to widoki jakiego miało Królestwo Polskie otrzymania kredytu zagranicą po wojnie, drugą czyby Holandia mogła udzielić kredytu temu państwu polskiemu. Z odpowiedzi nadesłanych przez dyrektorów banków wynikało, że publiczność holenderska byłaby skłonna, pod warunkiem pewnych gwarancji poprzeć finansowo dwa kraje, które mają bezsprzecznie przyszłość przed sobą, choć najwięcej uciepiałby wskutek wojny, t. j. Polskę i Belgię. Co do Polski, chodzi o to czy będzie ona zupełnie samodzielną. W takim razie musiałyby taryfy przewozowe zarówno dla polskiego przemysłu, jak i dla rolnictwa być niższe niż przed wojną kiedyto handel z Polską był zależny od taryf rosyjskich, austro-węgierskich i niemieckich i kiedy polityka taryfowa nie przyznawała żadnych ulg.

ZE ŚWIATA.

Światowy rynek jedwabny w roku 1917.

(z. c.) „Bulletin des soies et soieries” wychodzący w Lyonie, podaje następujące informacje: Zmniejszenie się zbiorów europejskich od roku 1915 w stosunku do poziomu normalnego, zamknięcie obszarów Azji środkowej od początku wojny i gorączkowa działalność fabryk amerykańskich — spowodowały w roku 1916 brak jedwabiu i znaczne podwyższenie cen, zwłaszcza w ostatnich miesiącach roku 1916. Do czynników, które wpływały na stan rynku jedwabnego w roku 1917, przybyło podwyższenie kosztów transportowych i premii ubezpieczeniowych morskich oraz ograniczenie żeglugi oceanicznej wogóle.

Koszta transportu nie przenosiły przed wojną 50 centimów za 1 kg. Z końcem roku 1916 doszły już do 1.50 franków, a z końcem roku 1917 do 5 franków za 1 kg. Premie ubezpieczeniowe wzrosły z 2% do 10%. Sprawozdanie lyońskiej izby handlowej podaje, że za surowy jedwab francuski płacono w Lyonie w roku 1913 48.50 franków, w roku 1917 zaś 100.10 fr.

Pierwszy trymestr roku 1917 był okresem oczekiwania i braku decyzji, na co wpływały również różne rozporządzenia ograniczające i kępujące handel, jak np. dekret angielski, zakazujący przywozu towarów jedwabnych do Anglii, dalej dekret francuski wzbraniający przywozu wyrobów jedwabnych obcego pochodzenia. Dekrety te zostały z czasem złagodzone. Początek wojny amerykańsko-niemieckiej ożywił nadzwyczajnie rynek jedwabny. Wielki popyt i grozący brak jedwabiu spowodowały wzrost cen. Niekorzystne warunki atmosferyczne groziły złymi zbiorami. Ameryka rozpoczęła wielkie zakupy w Japonii. Ceny kokonów wynosiły we Francji 6 do 7.30 franków a 1 kg, we Włoszech przeciętnie 8 do 9 lirów. W roku 1915 płacono za kokony we Francji 2.25 do 2.60 franków za 1 kg, wobec 3.75 do 4.20 w roku 1914.

Głównym producentem jedwabiu był zawsze daleki Wschód. W ciągu wieków napotymano wszakże coraz częściej także i w Europie i w Azji mniejszej hodowlę jedwabników i drzew morwowych. Do roku 1895 dostarczała Europa 1/2 część całej ilości jedwabiu, zużywanego w przemyśle zachodnio-europejskim. Od tego czasu produkcja zmniejszała się ciągle i dostarczała przemysłowi w roku 1910 już tylko 1/4. W ten sposób stał się Wschód znowu głównym producentem jedwabiu. Produkcja jedwabiu i odpadków jedwabiu w Japonii podwoiła się niemal w latach 1907 do 1916 gdyż wzrosła z 3,228.000 kwanów (kwan = 3.75 kg.) na 6.084.000. W latach 1916 do 1917 wywieziono z Yokohamy 289.805 bali jedwabiu, wobec 200.093 w roku 1915/16 i 155.352 w roku 1911/12. Większą część z tego wywoziło się i wywozi do Ameryki. Dalszymi producentami jedwabiu w Azji są Chiny (rynk w Schanghai i Kantonie) oraz Indie przednie; w roku 1916 wyniósł eksport jedwabiu z Schanghai 5 milionów kg., z Kantonu zaś 2 1/2 miliona kg. Produkcja Europy wyniosła w roku 1917 tylko 3 miliony kg. wobec 4 milionów w roku zeszłym. Produkcja Syrii, Cypru, Bułgarii, Serbii, Rumunii, Grecji, Krety i Turcji azjatyckiej uciepiała bardzo z powodu wydarzeń wojennych. Szczególnie niekorzystnie odbiło się to na handlu. — Ogólna produkcja jedwabiu na całym świecie wynosi normalnie 26 milionów kg. Największymi konsumentami są: Stany Zjednoczone, Francja, Szwajcarya, Włochy i Japonia.

Światowa produkcja ropy.

Wedle „Przemysłu naftowego” na pierwszym miejscu stały pod względem produkcji ropy w roku 1916 Stany Zjednoczone Ameryki północnej z ogólną produkcją przeszło 40 milionów ton, na drugim Rosja: około 10 mil. ton, dalej idzie Meksyk z 5 1/2 mil., Rumunia 1 1/2 mil., Galicja 900.000 ton. Produkcję nieco wyższą od galicyjskiej mają Indie, zaś bezpośrednio po Galicji znajduje się Japonia, produkująca niecałe 400.000 ton. W państwie niemieckim wydobyto w roku 1916 około 140 tysięcy ton, zajmuje więc ono w światowej produkcji ropy miejsce podzędne, produkując 0.22% ogólnej ilości ropy, a zaledwie 7% swego zapotrzebowania. W latach przedwojennych musiały Niemcy 93% zapotrzebowania pokrywać zagranicą, w szczególności 50% w Ameryce północnej, 18% w Galicji, 13% w Rosji, 8% w Rumunii. Zwiększone zainteresowanie kapitału niemieckiego zagłębiami naftowymi w Galicji, umowa naftowa z Rumunią, oraz częściowe pokłady nafty rosyjskiej, które dostały się do Turcji, mają dopomódz do uniezależnienia Niemiec od Stanów Zjednoczonych. Stosunek istniejący w roku 1916 uległ znacznej zmianie przedewszystkiem co do Rosji, gdzie produkcja ropy wskutek ogólnego rozprężenia i zastoju uległa niekorzystnym zmianom. Natomiast produkcja ropy w Rumunii zwiększyła się w ostatnim roku. Przedewszystkiem pracuje się tam pilnie nad odgówdzeniem starych szybów, które w wielu miejscach dały pomyślne wyniki, a nadto odbywają się poszukiwania na nowych terenach, zwłaszcza rządowych, dotychczas nie odkrytych. Japonia gorliwie zajmuje się rozwojem swego przemysłu naftowego. Przy silnem poparciu państwa produkcja zwiększyła się tam w ostatnich 25 latach o 350%.

Zniżki kolejowe dla odwiedzających jarmark w Lipsku.

Centrala handlowo-polityczna zawiadomiła Izbę, iż Zarząd austriackich kolei państwowych przyznał osobom udającym się na jesienny jarmark do Lipska 50-cio procentową zniżkę cen biletów jazdy dla wszystkich klas pociągów osobowych i pospiesznych, jakoteż zwolnił od opłaty frachtowej towary zakupione w Lipsku.

Handel w Niemczech.

Dzienniki niemieckie donoszą, że stale podwyższone ceny towarów bynajmniej nie działają odstraszająco na nabywców. Uwydatniło się to zwłaszcza na wiosennym jarmarku w Lipsku, na którym nabywcy akceptowali bez kwestyi ceny, podwyższone od zeszłej jesieni. Nadmienić też należy, że popyt na tegorocznym wiosennym jarmarku w Lipsku dotyczył głównie przedmiotów codziennej potrzeby i przedmioty zbytku były w zaniedbaniu.

Niemieckie zakazy wywozu i przewozu, wydane z powodu wojny.

(z. c.) Izba handlowa w Berlinie wydała nowe wydanie „Spisu niemieckich zakazów wywozu i przywozu towarów” z uwzględnieniem obecnego stanu przepisów. Książka zawiera przejrzyste ułożony spis alfabetyczny towarów, podlegających zakazowi wywozu i przewozu, dalej listę towarów nie objętych dotychczas zakazami, zestawienie urzędów, które zajmują się badaniem podań o pozwolenie na wywóz oraz formalności potrzebnych przy wnoszeniu tych podań, wreszcie dokładne zestawienie przepisów celnych, które wynikają z obecnych ograniczeń w obrocie towarowym. Egzemplarze sprowadzać można w cenie 2 Mk 10 fen. i 0.10 Mk na porto z biura Izby handlowej, Berlin N W 7, Universitätsstr. 3 b.

Bałtyckie Tow. Handlowe w Królewcu.

W Królewcu zawiązało się Bałtyckie Towarzystwo Handlowe celem pośredniczenia w handlu pomiędzy Prusami Wschodnimi a nowym krajem wschodnim. Towarzystwo w pierwszym rzędzie uwzględni handel drzewem, materiałami budowlanymi i opałowymi oraz zajmie się uruchomieniem żeglugi rzecznej.

Zakaz przewozu koni przez państwo niemieckie.

Obwieszczenie z 17 czerwca 1918 brzmi: Odnosnie do obwieszczenia z dnia 2 lutego 1917 w sprawie zakazu wywozu i przewozu towarów 1 ustępu taryfy celnej podaje do publicznej wiadomości co następuje: W liczbie III. obwieszczenia z dnia 2. lutego 1917 (wykaz towarów, których przewóz jest zakazany) należy wstawić wyraz: Konie 100 a do 1.

Zezwolenia na przewóz towarów z Austrii przez Niemcy do państw północnych i Holandii.

Wedle zawiadomienia Ministerstwa handlu Jeneralnego Komisaryatu dla gospodarki wojennej i przejsiowej wyznaczono w Niemczech, ze względu na trudności transportowe sześciomiesięczny termin prawomocności dla zezwoleń na przewóz towarów z Austrii przez Niemcy do państw północnych i Holandii.

Zarządzenie to ma moc działającą wstecz od dnia 1. stycznia 1918.

Spis papierów wartościowych rosyjskich.

Min. skarbu w Warszawie ogłosiło wezwanie do wszystkich posiadających papiery wartościowe, rosyjskie, jako to: rosyjskie papiery państwowe, papiery procentowe i akcje przez rząd rosyjski gwarantowane, listy zastawne państwowego szlacheckiego Banku ziemskiego, bilety skarbu państwa czyli t. zw. serye, a to niezależnie od tego, czy papiery te były już ostemplowane na mocy jenerał-gubernatora warszawskiego z dnia 18 lipca 1917 r. i z dnia 13 września 1917 r., czy też nie; listy zastawne towarzystw kredytowych rosyjskich oraz banków rosyjskich, rosyjskie obligacje komunalne akcje i udziały w rosyjskich bankach, przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, akcje i obligacje rosyjskich towarzystw kolejowych, obligacje wszelkich rosyjskich towarzystw akcyjnych, aby te papiery przedstawili do spisu. Spis papierów będzie dokonywany we wszystkich wielkich bankach w Warszawie i w miastach prowincjonalnych przez miesiąc bieżący. Ministerstwo skarbu rejestruje papiery wartościowe rosyjskie w tym celu, aby mogło bronić interesów posiadaczy tych papierów przed rządem rosyjskim.

Stan przemysłu naftowego w Baku.

Produkcja ropy naftowej znacznie spadła. 4 bałkańskie źródła nafty dały w styczniu 1918 r. 20 milionów pudów wobec 30 milionów w styczniu 1917 r. Wółga jest wolną dla żeglugi. Trudności wynikają tylko wskutek skonfiskowania całej floty handlowej i braku środków koniecznych. Obecnie w Baku znajduje się 180 milionów pudów nafty. Z powodu niewyjaśnionego położenia żadne kontrakty nie dochodzą do skutku.

Syndykat handlowo-przemysłowy w Rosji.

W Piotrogradzie utworzył się jakoby wielki syndykat handlowo-przemysłowy, mający na celu zmonopolizowanie całego handlu zagranicznego. Syndykat ten, jakkolwiek jest organizacją prywatną z własnym zarządem, ma działać pod kontrolą władz państwowych. Do syndykatu tego należą wielkie banki i wybitni finansisci, więzieni w swoim czasie przez bolszewików, oraz wielcy przemysłowcy. Rosya wywozić będzie swe towary do poszczególnych państw pod warunkiem, iż otrzyma za nie inne towary na pokrycie innych zapotrzebowań. Syndykat ten podobno rozporządza znacznymi zapasami metali, zwłaszcza miedzi, konopi, lnu i olejów, które mogą być natychmiast wysłane.

Położenie angielskiego przemysłu bawełnianego.

Wszystkie gałęzie angielskiego przemysłu i handlu uległy w czasie wojny zasadniczym zmianom. Wojna najbardziej dotknęła angielski przemysł bawełniany, który był główną gałęzią angielskiej gospodarki narodowej. Według wywodów jednego z ostatnich numerów „Statista” rynek bawełniany znajduje się pod naciskiem braku tonażu okrętowego. Nawet wysokie ceny nie zdołają „zwabić” surowej bawełny, ponieważ rząd daje bardzo niewiele tonażu okrętowego dla przewozu bawełny. Posiadane okręty są przeważnie używane do przewozu wojsk, amunicji i t. p. Z tego też powodu dowozy bawełny do portów angielskich uległy znacznemu zmniejszeniu. Zapasy w końcu kwietnia wynosiły tylko 270,790 bel w stosunku do 642,240 bel w tym samym miesiącu r. z.

Z powodu różnych trudności, jakie ma do zwalczania angielski przemysł bawełniany, zastanawiano się nad tem, czy nie zaprzestać produkcji dla zapotrzebowania osób cywilnych i pracować wyłącznie na pokrycie potrzeb armii.

Eksport domów drewnianych ze Szwecji.

Szwedzki przemysł budowlany zajmuje się obecnie kwestią, w jaki sposób pokryć oczekiwane zapotrzebowanie gotowych domów drewnianych w zniszczonych wojną okolicach Francji i Belgii. Chodzi tu o masowy transport gotowych domów z drzewa, w rodzaju tych, które po pamiętnym trzęsieniu ziemi w Messynie eksportowano w wielkich ilościach do Włoch. Fabrykacja takich domów w Szwecji jest ułatwiona przez zmniejszenie bardzo dotychczas rozwinętej fabrykacji ram do okien. Uczynienie zadość licznym zamówieniom na gotowe domy drewniane do Francji i Belgii jest tylko kwestią transportu.

Papier z winnej latorośli.

W czasie wojny brak papieru dawał się najsilniej odczuwać we Francji i Włoszech, kraje te bowiem nie posiadają włóknistej masy drzewnej.

Francja sprowadzała corocznie 500.000 kilogramów surowej lub przerobionej masy drzewnej, wartości 80 milionów franków z Ameryki i Skandynawii, a nadto za 20 mil. fr. papieru i masy z Niemiec.

Obecnie we Włoszech zaczęto próby wyrabiania masy papierowej z winogrodu nadającego się doskonale do wyrobu papieru opakunkowego. Francuskie fabryki rozpoczęły już produkcję, dodając drzewo topolowe, jodłowe i piniowe.

Kronika gospodarczych rozporządzeń państwowych

od 1 do 30 czerwca. (Ciąg dalszy
Finanse.

1) Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 25 maja 1918 w sprawie *używania ósmej austriackiej pożyczki wojennej dla uiszczania podatku wojennego*. (Dz. U. P. Nr. 187 z dnia 2 czerwca 1918).

Rozporządzenie podaje warunki pod którymi można używać ósmej pożyczki wojennej do uiszczania podatku wojennego.

2) Rozporządzenie Nr. 219 w sprawie rachunków c. k. generalnej dyrekcji zarządu tytoniowego, patrz wyżej d) 14.

3) Rozporządzenie połączonych ministerstw z dnia 24 czerwca 1918 w sprawie *przedłużenia terminu zapłaty dla prywatno-prawnych pretensji pieniężnych wobec dłużników w Galicji i na Bukowinie* (Dz. U. P. Nr. 225 z dnia 25 czerwca 1918).

Rozporządzeniem tem przedłuża się trwanie moratorium dla Galicji i Bukowiny do dnia 31 grudnia 1918. W głównych zarysach nie różni się to rozporządzenie od poprzednich, choć nie brak zmian drobniejszych, w szczególności zniesiono postanowienia wyjątkowe, które odnosiły się do osób wojskowych, oraz do dłużników, zamieszkałych w ściślejszym okręgu wojennym, w obszarach zajętych przez nieprzyjaciela i w obszarach uwolnionych od nieprzyjaciela po dniu 1 lipca 1918. Moratorium odnosi się do umów ubezpieczeniowych określa § 3. Wszystkie zaległe premie, płatne przed 1 stycznia 1917 są z pod moratorium wyjęte. Co do zaległych premii roku 1917 należy oprócz 25% (najmniej 200 K), które miały być zapłacone dotychczas, uiszczyć dalsze 50%, (co najmniej 200 K). Z premii płatnych w roku 1918 wyjętych jest z pod moratorium tylko 25% (co najmniej wszakże 200 K).

4) Rozporządzenie połączonych ministerstw z dnia 24 czerwca 1918 w celu *zmiany rozporządzenia ministerialnego z dnia 20 grudnia 1917, Dz. U. P. Nr. 494 w sprawie ułatwień przy wypełnianiu prywatno-prawnych pretensji pieniężnych* (Dz. U. P. Nr. 226 z dnia 25 czerwca).

Rozporządzenie podaje sposób postępowania przy załatwianiu skarg sądowych z powodu wypłaty pretensji podległych moratorium.

5) Rozporządzenie połączonych ministerstw z dnia 24 czerwca 1918 w sprawie *bilansów i odstępow od postanowień statutowych w czasie wojny*. (Dz. U. P. Nr. 227 z dnia 25 czerwca 1918).

Kupców, towarzystwa handlowe, zarobkowe i gospodarcze oraz wszystkie przedsiębiorstwa podlegające obowiązkowi publicznego składania rachunków, a które mają swą siedzibę w Galicji, na Bukowinie, w Dalmacji i Pobrzeżu, dalej w okręgach Rovereto i Trydent uwalnia się od obowiązku zestawiania bilansów za lata wojny (licząc od 1 stycznia 1914), przed dniem 31 grudnia 1918. Wyjątkowo mogą władze udzielić tego udogodnienia i innym przedsiębiorstwom. Władze mogą również zezwolić na zestawienie jednego bilansu łącznie za kilka lat. Do powzięcia uchwały, co do bilansu pozostawia się towarzystwom akcyjnym, towarzystwom z ogr. por., stowarzyszeniom zarobkowym i gospodarczym etc. czas sześciu miesięcy od chwili upływu roku gospodarczego. Ministerstwo spraw wewn. może dalej wskutek uzasadnionego podania zezwolić tym towarzystwom na odstąpienie od niektórych postanowień statutu, jeśli ich zachowanie jest w czasie wojny niemożliwe.

6) Rozporządzenie ministra finansów w porozumieniu z interesowanymi ministrami z dnia 18 czerwca 1918 w sprawie *handlu i obrotu zagranicznymi środkami płatniczymi, oraz w sprawie ograniczeń w obro-*

cie z zagranicą (Dz. U. P. Nr. 223 z dnia 25 czerwca 1918).

Rozporządzenie wprowadza szereg ograniczeń w handlu i obrocie zagranicznymi środkami płatniczymi (dewizami i walutą) oraz w obrocie z zagranicą na czas trwania nadzwyczajnych stosunków, spowodowanych wojną. I tak wolno nabywać, zmieniać, oraz pożyczać zagraniczne pieniądze, oraz krajowe monety handlowe, jak również wypłaty, чеки i weksle na zagranicę tylko za pośrednictwem firm, należących do centrali dewizowej. Rozporządza majątkiem zagranicą, wzgl. zagranicznymi pieniędzmi, wypłatami, czekami i wekslami na zagranicę wolno tylko na korzyść firm, należących do Centrali dewizowej, albo też za pozwoleniem Banku austro-węgierskiego, jeśli ich wartość przenosi 200 K.

Zakazany jest również wywóz not banku austro-węgierskiego, czeków, weksli i książeczek wkładowych, kwitów kasowych austr. i węg. Wojennych kas pożyczkowych oraz banków i kas pożyczkowych, o ile niema pozwolenia Centrali dewizowej; wartość banknotów, które wolno wziąć ze sobą w obrocie granicznym i w podróży wynosi najwyżej 500 K. Podobnie istnieją ograniczenia w wywozie papierów wartościowych i w przekazywaniu sum w walucie koronowej na rzecz osób lub firm zagranicznych. Również dla zakupu przedmiotów ruchomych i nieruchomości, oraz papierów wartościowych zagranicą, potrzeba specjalnego pozwolenia ministerstwa finansów, wzgl. Banku austro-węgierskiego. Kto wywozi za granicę towary lub papiery wartościowe, których wartość przenosi 300 K, obowiązany jest otrzymać za nie sumę w walucie tego kraju, do którego skierowano przesyłkę, oddać jednej z firm należących do Centrali dewizowej. Minister finansów może zezwolić wyjątkowo na odstąpienie od przepisów tego rozporządzenia.

7) Rozporządzenie ministra finansów z dnia 27 czerwca 1918 w sprawie *wykonywania przepisów o pozwolenie zakupu, zawartych w § 10a rozporządzenia z dnia 18 czerwca 1918 Dz. U. P. Nr. 223*. (Dz. U. P. Nr. 247 z dnia 6 lipca 1918).

Pozwoleń na zakupno przedmiotów za granicą ma udzielać odnośnie do papierów wartościowych Bank austro-węgierski, w innych wypadkach austriackie wzgl. węgierskie ministerstwo finansów.

Pozwolenie zakupu nie jest potrzebne dla przedmiotów uwolnionych od cła na podstawie art. IX, w. 1—4 Z. T. G., dla przedmiotów zakupywanych przez mieszkańców pogranicznych na własny użytek, wreszcie dla zakupu towarów w obszarach, będących pod austriacko-węgierskim zarządem wojskowym, jeśli zostaną one bezpośrednio wywożone do monarchii.

8) Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 29 czerwca 1918 w sprawie *jednostek kontraktowych efektów notowanych na giełdach krajowych (Wiedeń, Praga, Tryest), jako podstawa dla wymierzenia podatku od obrotu efektami* (Dz. U. P. Nr. 246 z dnia 6 lipca 1918).

Od 1 do 31 lipca 1918.**a) Rolnictwo i leśnictwo.**

1) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności z dnia 3 lipca 1918 w sprawie *ustanowienia cen maksymalnych na świeże jabłka* (Dz. U. P. Nr. 242 z dnia 4 lipca 1918).

2) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności z d. 3 lipca 1918 w sprawie *ustanowienia cen maksymalnych na świeże gruszki* (Dz. U. P. Nr. 243 z dnia 4 lipca 1918).

3) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności z dnia 3 lipca 1918 w sprawie *ustanowienia cen maksymalnych na świeże śliwki* (Dz. U. P. Nr. 244 z dnia 4 lipca 1918).

Trzy te rozporządzenia podają ceny maksymalne świeżych jabłek, gruszek i śliwek pochodzących z tegorocznych zbiorów, a to osobno dla producenta i handlu hurtownego. Ceny producenta doznały nieznacznego podwyższenia ze względu na niekorzystne w tym roku widoki zbiorów. Równocześnie jednak wydatnie zmniejszono napięcie między cenami producenta i hurtowni cenami targowemi w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zwiększone wydatki przewozowe i ryzyko przy dostawach skierowanych do odleglejszych terenów konsumcyjnych znalazły uwzględnienie w odpowiednich dodatkach do ceny maksymalnej. Podobnie, jak w roku ubiegłym, ceny maksymalne w handlu drobnym wyznaczają polityczne władze krajowe, względnie powiatowe, według wskazówek Urzędu żywnościowego. Ceny maksymalne w handlu drobnym mają wejść w życie najpóźniej dnia 15 lipca b. r.

4) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności w porozumieniu z interesowanymi ministerstwami z dnia 22 lipca 1918 w sprawie *wyregulowania obrotu jarzynami i owocami w c. k. stołecznym mieście Wiedniu* (Dz. U. P. Nr. 260 z dnia 24 lipca 1918).

5) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z interesowanymi ministrami z dnia 25 lipca 1918 w sprawie *zajęcia maku* (Dz. U. P. Nr. 269 z dnia 27 lipca 1918).

Rozporządzeniem tem zajmuje się wszystek mak w kraju i to zarówno zapasy, jak nowy zbiór. Od

zajęcia wolne są zapasy państwowe i wojskowe, tudzież własne zapasy producenta o ile nie przenoszą wagi 5 kg.

Do zakupu zajętego maku jest obowiązana Austriacka Centrala tłuszczowa (Oest. Öl- und Fettzentrale A. G. Wien I, Seitzergasse 1). Posiadacz zapasów maku jest obowiązany zgłosić je w Centrali. Cena zakupu wynosi 250 K za 100 kg. maku netto. W razie oporu ze strony producenta może nastąpić przymusowe odebranie zapasów. Centrala przydziela mak producentom oleju, i rozporządza również uzyskanym olejem na rzecz konsumentów. Do Centrali należy wcześniej zgłaszać podania o przydział maku na siew. W razie przesyłania maku koleją, pocztą lub parowcem należy dołączać poświadczenie transportowe, wystawione przez Centralę olejów i tłuszczów w Wiedniu.

6) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z interesowanymi ministrami z dnia 6 lipca 1918 w sprawie uregulowania obrotu nasionami gorczycy (Dz. U. P. Nr. 248 z dnia 9 lipca 1918).

Ze względu na brak tłuszczów, rozporządzeniem powyższym zajęto tegoroczne zbiory nasion gorczycy, oraz znajdujące się w kraju zapasy. Wyjęte z tego zarządzenia są tylko owe ilości, których na podstawie kontraktów uprawnionych, zawartych przed 1 marca b. r., dostarczyć winien producent pewnym odbiorcom. Dowody tego rodzaju umów przedłożyć należy do 21 lipca ministerstwu handlu. Przejęcie nasion gorczycy nastąpi przez Centralę olejów i tłuszczów we Wiedniu I. Seitzergasse 1. Cena przejęcia wynosi 250 kor. za 100 kg. Ilość zapasu obowiązany jest właściciel zgłosić w Centrali do 24 lipca; zapasy zaś pochodzące ze zbioru w r. 1918 najdalej do dni 8 po dokonanej młóce. W razie przesyłania nasion gorczycy koleją lub parowcem należy do dokumentów frachtowych dołączyć poświadczenie transportowe wystawione przez Centralę olejów i tłuszczów.

Rozdział uzyskanego oleju gorzycowego konsumentom oraz ustanowienie ceny, po której Centrala olejów i tłuszczów odda olej konsumentom, należy do funkcji Wojennego Związku olejów i tłuszczów. Makuchy gorzycowe dostawi Centrala odbiorcom wyznaczonym przez Ministerstwo handlu, po cenach ustanowionych przez Związek Wojenny olejów i tłuszczów, a zatwierdzonych przez Ministerstwo handlu. Producenti mąsztardy winni zgłosić w Ministerstwie handlu zapotrzebowanie makuchów. Podania o przydział nasion gorczycy na zasiew wnoszą należy do Wojennego Związku olejów i tłuszczów w Wiedniu I. (Seitzergasse 1).

7) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności w porozumieniu z interesowanymi ministerstwami z dnia 1 lipca 1918 w sprawie utworzenia biura pasz przy Urzędzie dla żywienia ludności (Dz. U. P. Nr. 239 z dnia 3 lipca 1918).

Rozporządzeniem tem utworzono biuro pasz („Futtermittelstelle des Amtes für Volksernährung“) w miejsce dotychczasowej Centrali pasz („Futtermittelzentrale“ oraz „Rauhutterstelle“). Krajowe biura pasz zmienione zostaną na filie Biura pasz Urzędu żywnościowego. Kierownik biura ma być mianowany przez ministra kierującego Urzędem dla żywienia ludności. Biuro pasz ma dzielić się na zarząd, będący departamentem Urzędu dla żywienia ludności i na oddział handlowy.

8) Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa w porozumieniu z Urzędem dla żywienia ludności z dnia 1 lipca 1918 w sprawie obrotu zbożem i owocami strączkowymi na siew. (Dz. U. P. Nr. 245 z dnia 5-go lipca 1918).

Rozporządzenie to zawiera postanowienia odnośnie do zboża i owoców strączkowych na zasiewy; mogą one być sprzedawane jedynie za wiedzą wzgl. za pośrednictwem Woj. Zakładu obrotu zbożem, przy czym sprzedawca ma prawo żądać oznaczonych dodatków do ceny, wynoszących od 5—45 K za 100 kg. zależnie od gatunku i jakości zboża. Zwyczajne ziarno na siew ma przydzielać Woj. Zakład obrotu zbożem tym gospodarstwom, które nie są w stanie pokryć same swego zapotrzebowania, wzgl. potrzebują przy płodozmianie zboża obcego pochodzenia; ministerstwo rolnictwa ma udzielać handlom nasionami i organizacjom rolniczym pozwoleń na zakupno owoców strączkowych. Ministerstwo rolnictwa może powierzyć niektóre czynności przy obrocie nasieniem korporacjom rolniczym w kraju.

9) Obwieszczenie ministerstwa rolnictwa z dnia 6 lipca 1918 w sprawie komisji uznawczych dla nasion (Dz. U. P. Nr. 251 z dnia 10. lipca 1918).

Obwieszczeniem tem zamianowano szereg komisji na podst. § 3. poprzed. rozp.; w Krakowie i Lwowie są niemi c. k. Towarzystwa rolnicze.

10) Obwieszczenie ministra rolnictwa z dnia 18 lipca 1918 w sprawie, jak 9) (Dz. U. P. Nr. 258 z dnia 23 lipca 1918).

11) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności z dnia 2 lipca 1918 w sprawie ogólnego uregulowania zużycia zboża i produktów młynarskich (Dz. U. P. Nr. 273 z dnia 30 lipca 1918).

Rozporządzenie to unieważnia § 1 rozporządzenia Urzędu żywnościowego z dnia 16 stycznia 1918 Dz. U. P. Nr. 16, dotyczące ogólnych przepisów w sprawie obrotu zbożem i mąką; natomiast przyznaje się tem

rozporządzeniem dla robotników i dozorców rolnych 11 kg. zboża na miesiąc o ile skończyli 15 lat życia; 9 kg. zaś dla będących poniżej tego wieku. Dla właścicieli gospodarstw rolnych i dla ich rodzin przyznaje się 6.75 kg. zboża miesięcznie o ile osoby te nie są zajęte jako robotnicy rolni wzgl. stali dozorczy.

12) Rozporządzenie ministra rolnictwa w porozumieniu z interesowanymi ministrami z dnia 11 lipca 1918 w sprawie kilku dalszych zarządzeń w celu utrzymania w ruchu gospodarstwa rolnego (rozporządzenie o ochronie pól) (Dz. U. P. Nr. 255 z dnia 14 lipca 1918).

Rozporządzenie wprowadza surowe kary na szkodzińców polnych; gminy wzgl. władze powiatowe mają ustanawiać strażników polowych wzgl. tworzyć ochotnicze straże polowe, złożone przede wszystkim z delegatów tych gospodarstw, które straży najbardziej potrzebują.

13) Rozporządzenie ministra rolnictwa w porozumieniu z interesowanymi ministrami z dnia 19 lipca 1918 w sprawie uregulowania obrotu nierogacizną (Dz. U. P. Nr. 261 z dnia 25 lipca 1918).

Rozporządzenie to postanawia, że polityczne władze krajowe mogą na drodze rozporządzeń unormować obrót nierogacizną na obszarze swego urzędowania; do rozporządzeń takich może należeć zakaz wywozu świń żywych i bitych z danego obszaru, zniesienie targów nierogacizny, a wprowadzenie speków, ustanowienie cen maksymalnych, uregulowanie obrotu produktami nierogacizny i inne. Ministerstwo rolnictwa wzgl. Urząd dla żywienia ludności ma prawo kontroli nad zarządzeniami krajowych władz politycznych. Na uwagę zasługuje postanowienie zabraniające bicia świń dla celów przemysłowych o ile nie dochodzą do wagi 40 kg. sztuka. Końcowe paragrafy zawierają surowe postanowienia karne.

14) Rozporządzenie Urzędu dla żywienia ludności w porozumieniu z interesowanymi ministerstwami, z dnia 7 lipca 1918 w sprawie uregulowania obrotu niektórymi gatunkami zwierzęziny (Dz. U. P. Nr. 252 z dnia 10 lipca 1918).

Ponieważ rozporządzenie Urzędu żywnościowego z 26 kwietnia 1917 w sprawie uregulowania obrotu niektórymi gatunkami zwierzęziny, zawierało pewne braki i okazała się potrzeba przeprowadzenia zmian, przeto zastąpiono je nowym rozporządzeniem z 7-go lipca br. Przynosi ono nieznaczne podwyższenie cen maksymalnych zwierzęziny austriackiego pochodzenia w sprzedaży przez właściciela prawa polowania, zmieniono przepisy w sprawie uprawnienia politycznych władz krajowych do wydania poleceń co do wykonania od strzału, oraz zmianę przepisów karnych. Bez zmiany pozostał obowiązek posiadaczy rewirów do sprzedaży i odstawy części rocznego miotu na rzecz urzędów dobroczynnych i dobra publicznego; szczególnie zakładów aprowizacyjnych, kuchni wojennych i organizacji konsumentów, oraz na rzecz ubogiej ludności.

b). Przemysł rolniczy.

1) Rozporządzenie Nr. 248 w sprawie obrotu gorczycą, patrz wyżej a 6).

2) Rozporządzenie Nr. 269 w sprawie maku, patrz a 5).

c) Przemysł.

1) Rozporządzenie ministra finansów w porozumieniu z interesowanymi ministrami z dnia 13. lipca 1918 w sprawie urządzenia austriackiego Zakładu głównego dla demobilizacji rzeczowej (Dz. U. P. Nr. 256 z dnia 20 lipca 1918).

Zakład dla demobilizacji zostaje utworzony w celu załatwiania spraw finansowych, związanych z demobilizacją rzeczową dla obliczeń i prowadzenia ewidencji, wreszcie dla przygotowania urzędów dla spożytkowania rzeczy, pochodzących z demobilizacji. Siedzibą Zakładu będzie Wiedeń, kapitału zakładowego ma dostarczyć państwo. Zakład będzie podlegał kontroli ministra finansów, który ze swej strony ma corocznie przedstawiać sprawozdanie z działalności i rachunków Zakładu wobec Rady państwa.

2) Rozporządzenie Nr. 253 w sprawie cen maksymalnych na przedzie, patrz w nast. nrze. pod d).

3) Obwieszczenie ministra opieki społecznej z dnia 20 lipca 1918 w sprawie ustanowienia plac przy konfekcjonowaniu wyrobów tkackich na zamówienie zarządu wojskowego, (Dz. U. P. Nr. 262 z dnia 25 lipca 1918).

Obwieszczenie to podaje najniższe ceny, które należy płacić za szycie różnego rodzaju części mundurowych; cennik odróżnia trzy kategorie miejscowości (1. Wiedeń, 2. miasta, w których znajdują się izby handlowe i przemysłowe, 3. inne miejscowości) i uzależnia od tego ceny. Również zależy wysokość plac od tego, czy praca była wykonywana w warsztacie, czy w domu. Placa jest w drugim wypadku wyższa.

4) Ustawa z dnia 24 marca 1918 dotycząca prowadzenia spraw stowarzyszeń górniczych, utworzonych na zasadzie ustawy z dnia 14 sierpnia 1896, Dz. U. P. Nr. 156. (Dz. U. P. Nr. 257 z dnia 23 lipca 1918).

Rozporządzeniem tem przedłuża się okres urzędowania wybranych według przepisów wymienionej ustawy przewodniczących i członków wydziałów grup, członków zarządów i lokalnych wydziałów robotników oraz prezesów stowarzyszeń górniczych o ile uprawnienia ich wygasły w czasie wojny aż do

chwili, którą oznaczy minister robót publicz. w drodze rozporządzenia. Wydziały obu grup stow. górniczego są upoważnione do wyboru przez kooptację zastępców członków wydziału, o ile ci nie mogą pełnić swych funkcji, oraz do podejmowania uchwał w sprawach zastrzeżonych zgromadzeniu grup.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z. C.

Z PIŚMIENICTWA.

„Odbudowy Kraju“, miesięcznika poświęconego sprawom gospodarstwa narodowego, pod redakcją Dr Leona Władysława Biegeleisena, ukazał się Nr. 7—8 (lipiec i sierpień) i zawiera następujące artykuły: Z Obywatelskiego Komitetu odbudowy wsi i miast. Prof. Dr. Adam Krzyżanowski: Skutki drożyny. Leon Władysław Biegeleisen: Wielka i średnia własność ziemiska wobec reform agrarnych. Prof. Dr. Antoni Peretiatkiewicz: Socjologia wojny. Wincenty Trzebiński: Ceny żywności w okresie wojny 1914—1917. Inż. Józef Dubieński: Specjalizacja, podział i normalizacja pracy. Inż. Stan. Biełkowski: Mechaniczna fabrykacja obuwi. Marya Dudrewiczowa: Organizacja przemysłu kobiecego. Przegląd gospodarczy: Nasza polityka emigracyjna po wojnie (L. Pączewski); Giełda warszawska w r. 1916 (L. P.); Życie gospodarcze Królestwa Polskiego; Zagadnienia komunikacyjne państwa polskiego. Leon Starkiewicz: Hodowla owiec po wojnie. Dział sprawozdawczy: Wydawnictwa Biura pracy społecznej w Warszawie; Dr. Z. Daszyńska-Golińska: Unarodowienie przemysłu polskiego. Kronika. Od Redakcyi. Dwie ilustracje z odbudowy wsi w powiecie Przemyskim.

Z dniem 1 września będzie dołączaną do „Odbudowy Kraju“: Część urzędowa, obejmująca okólniki, rozporządzenia, sprawozdania itd. w sprawach odbudowy kraju, pochodzące z Namiestnictwa, Centrali dla gospodarczej odbudowy Galicji, której Prezydium poleciło podwładnym Sekcyom i Departamentom peryodyczne dostarczanie Redakcyi „Odbudowy Kraju“ odnośnych materiałów.

Każdy numer „Odbudowy Kraju“, począwszy od dnia 3-go września, posiadać będzie osobną część urzędową, która nie uszczuplając właściwego działu redakcyjnego, ani też nie wpływając na jego niezależny charakter, zawierać będzie bądź w dosłownym brzmieniu, bądź w streszczeniu i wyjątkach wszystkie pisma, wpływające do redakcyi na skutek powyższego rozporządzenia. W ten sposób czytelnicy z dokumentów urzędowych poznają działalność poszczególnych Sekcyi i Departamentów, prace ekspozytur budowlanych i rolniczych, a także instytucji władz pokrewnych, współdziałających przy odbudowie, jak Wydziału krajowego, Wojennego Zakładu Kredytowego i t. p.

Prezydium Centrali O. G. zrozumiało niezbędną konieczność systematycznego zaznajamiania szerokich sfer obywatelskich z działalnością podległych mu biur i instytucji. Czytamy bowiem we wspomnianym wyżej okólniku słowa następujące:

„Potrzeba dołączenia do „Odbudowy Kraju“ części urzędowej dawała się odczuwać już oddawna. Publiczność nie jest informowana należycie o działalności Centrali, a takie należyte poinformowanie leży przecież w interesie nie tylko zniszczonego wojną gospodarstwa krajowego, lecz także samej Centrali, jej dobrej sławy wśród społeczeństwa. Prezydium C. O. G. zwraca tedy usilnie uwagę pp. kierowników Sekcyi i Departamentów na znaczenie części urzędowej, która dołączona do poważnego organu obywatelskiego, mającego już wyrobione stosunki i popularność, a nadto rozchodzącego się w znacznej ilości egzemplarzy, może odegrać doniosłą rolę jako informator szerszych warstw społeczeństwa o działalności Centrali odbudowy“.

Widzimy z tego zawiadomienia, że kierownictwo Centrali krajowej nie obawia się krytyki społeczeństwa, ale pragnie, żeby ta krytyka opierała się na rzeczowych podstawach i ścisłych cyfrach, a nie jak dotychczas na uprzedzeniach i pogłoskach. Uczciwa i wytrwała praca, prowadzona w wyjątkowo ciężkich warunkach, nie powinna się obawiać światła prawdy.

Adres Redakcyi i Administracji: Instytut ekonomiczny, Kraków, Krowoderska 26, I. p.

„ZIEMIENINA“ miesięcznika, wychodzącego w Warszawie, jako organ Związku Ziemian, pod redakcją Józefa Janoty Bzowskiego wyszedł zeszyt lipcowy i zawiera artykuły następujące:

Do tych, co ziemię polską w obce ręce oddają. J. Kowerski — Dwa bilanse. C. Łagiewski — Spółdzielczość w rolnictwie (dokończenie). L. Pączewski — Odbudowa przemysłu i handlu wiejskiego w Galicji. J. Chrzanowski — W sprawie orki motorowej.

Treści zeszytu dopełniają działy: Ze Związku Ziemian. Z prac Rady Stanu. Z towarzystw i instytucji rolniczych i pokrewnych. Z postępu rolniczego. Z praktyki rolniczej. Drobne porady. Wieści z prowincji. Różne wiadomości. Przegląd piśmiennictwa. Z rynków zbożowych i produktowych, Z rynku pieniężnego. Członkowie Związku Ziemian.

Redaguje: Komitet redakcyjny.

Odpowiedzialny redaktor: Zygmunt Doliński.
Drukarnia Narodowa w Krakowie.

Nakładem Wojennej Centrali Handlowej w Krakowie.